

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 26 (1728) • 3 lipca 2025 r. • 3,00 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651

W numerze m.in.: **Radni wyjaśniają brak wotum zaufania**, 1.799.269,58 zł pozyskane na odnawialne źródła energii, **Akurat deszcz**, **Młody bohater**, **Przystań i kiosk nad stawem hutniczym**, **Siła Serca**, **Zakończenie TKA**.



Od lewej: skarbnik Agata Markiewicz, wiceburmistrz Adriana Kwapisz-Pietrzyk, sekretarz Magdalena Fober, burmistrz Paweł Sztefek.



Przewodniczący Rady Miasta Ustroń Michał Kubok i wiceprzewodniczący RMU Damian Ryszawy. Fot. M. Niemiec

WOTUM ZAUFANIA – NIE ABSOLUTORIUM – TAK

Rada Miasta Ustroń nie udzieliła burmistrzowi wotum zaufania. Przeciw głosowało 8 radnych, 3 było za i 3 wstrzymało się od głosu. Radni udzieliли burmistrzowi absolutorium z wykonania budżetu za 2024 rok 11 głosami za przy 3 wstrzymujących się. Więcej na str. 10-12

NAJLEPSI ABSOLWENCI

Najlepsi absolwenci szkół podstawowych oraz wybitni sportowcy zostali uhonorowani przez władze miasta w środę, 25 czerwca. Muzeum Ustrońskie gościło młodych zdolnych oraz ich rodziców, rodzeństwo, babcie i dziadków. Zebranych przywitała rzeczniczka Urzędu Miasta Dorota Kohut. Po uroczystości wyróżnionych i ich bliskich zaproszono na bankiet.

Dyplomy i nagrody wręczał burmistrz Paweł Sztefek, wiceprzewodniczący Rady Miasta Ustroń Damian Ryszawy, przewodniczący Komisji Oświaty i Rodziny Rady Miasta Krzysztof Pokorny oraz Joanna Iskrzycka-Marianek z Centrum Usług Wspólnych. Przy uczniach nie mogło zabraknąć dyrektorów szkół – Jedynki – Magdaleny Herzyk, Dwójki – Małgorzaty Gil, Trójki – Magdaleny Urbaś, Piątki – Katarzyny Burzyńskiej i Szóstki – Romana Langhammera. Dyrektorzy szkół i zespołów szkolno-przedszkolnych odebrali dyplomy dla utytułowanych zespołów sportowych. Szkoła Podstawowa nr 1 była reprezentowana na Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży w piłkę ręczną przez

4 drużyny – młodsze i starsze chłopców i dziewcząt, wszystkie zajęły 2. miejsca. Drużyna koszykarek zdobyła 3. Miejsce w województwie. Uczniów trenuje Wioletta Rakowska i Piotr Bejnar. Drużyna tenisistów stołowych z Klimatycznej Szkoły Podstawowej nr 2 zajęła 3. miejsce w finale wojewódzkim Igrzysk Dzieci, a jej opiekunem jest Marek Jaworski. Drużyna siatkarzy ze Szkoły Podstawowej nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi zajęła 4. miejsce w półfinale wojewódzkim Igrzysk Młodzieży, a trenowała pod kierunkiem Małgorzaty Szczesńiewskiej-Gawlas. Na stronie 8 i 9 przedstawiamy najlepszych absolwentów szkół podstawowych i najlepszych sportowców. **Monika Niemiec**

ŻEBY KOSTA BYŁA KOSTĄ

Rozmowa
z Konradem Owczarkiem,
współzałożycielem
i współwłaścicielem
firmy Kosta i z córką
Agnieszka Owczarek, obecnie
prezes zarządu

Czy kiedy zakładał Pan firmę, miał Pan przeświadczenie, że zaczyna pan coś, co przetrwa 35 lat?

KO: – Nie patrzyłem tak daleko do przodu, ale w pełni się zaangażowałem w tworzenie firmy. Początki wspominam jako niezwykle dynamiczne, zarówno w kontekście własnej działalności gospodarczej, jak i ogólnej sytuacji eko-

(cd. na str. 13)

LATO Z LOKALSAMI

Projekt dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Honorowy patronat marszałka województwa śląskiego Wojciecha Saługi.

- 5 lipca 14.00** - Parking za MDK Prażakówka
Festyn ekologiczny „Nasiona dla Lokalsów”,
18.00 - Parking za MDK Prażakówka
Lokalsi na osiedlu czyli Festyn dzielnicy Ustron Dolny Koncert: Red Room, TrzyBe, NEAL (solo act)
- 10 lipca 10.00** - *Amfiteatr*
„Gawęda Stela” - narracyjne spotkania z legendami i podaniami
- 12 lipca 20.00** - *Amfiteatr*
Spektakl Teatru dla Dorosłych z Bierunia „Hollywood na placu”
- 17 lipca 18.00** - Parking przy karczmie „Wrzos”
Koncert: Jan Siwy, Kapela Wiśła, Sójki, DYGI
- 18 lipca 20.30** - *Tężnia w Parku Kuracyjnym*
Projekcja „Jesteś Niepowtarzalny!”
- 24 lipca 10.00** - *Uzdrowisko (wejście główne)*
„Gawęda Stela” - narracyjne spotkania z legendami i podaniami
- 25 lipca 19.00** - *Rynek*
Koncert: BBB Bar Blues Band, Chytrock, WRC
- 31 lipca 20.30** - *Ustroń Jaszowiec (przy DW Nauczyciel)*
Projekcja filmu „Jaszowiec. Zapomniana Nowoczesność”
- 07 sierpnia 20.30** - *Rynek*
Projekcja filmu „Bolko Kantor. Prawy, prosty”
- 15 sierpnia 12.30** - *Lokalsi pamiętają - Rynek*
Koncert: Równica, Kapela Rajwach, Zbigniew Walach „Góry Przestrzeni Inspiracji Muzycznych”
17.00 - Lokalsi w górach - *KL Czantoria (Górna stacja)*
Koncert: Klapki z Bazaru, Jan Siwy, „Gawęda Stela”, Patryk Demkowski

* * *

4. LETNI SALON SZTUKI

Do 24 lipca w godz. wt. – pt. 10.00 – 17.00, sob. – niedz. 12.00 – 17.00 można odwiedzać w MDK Prażakówka 4. Letni Salon Sztuki. Swoje prace wystawiają: Robert Heczko, Piotr Jakubczak, Dariusz Miliński, Michał Smółka, Janusz Szpyt, Monika Słószarczyk, Jan Żyrek, Leszek Żegalski – komisarz wystawy.

* * *

USTROŃSKIE DOŻYŃKI

Stowarzyszenie „Ustrońskie Dożynki” informuje, że w związku z organizowaniem Dożynek w dniu 23 sierpnia 2025 r. /sobota/, podmioty prowadzące punkty handlowo-gastronomiczne mogą składać oferty na handel w Parku Kuracyjnym w Ustroniu w terminie do 22 lipca 2025 r. w Wydziale Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta Ustroń pokój nr 25 lub na adres e-mail: dozynki.ustron@gmail.com.

Po otrzymaniu zgody należy uiścić opłatę za stoisko na nr konto bankowego Stowarzyszenia:

Bank Spółdzielczy w Ustroniu 38 8129 0004 2001 0000 0808 0002, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 9 sierpnia 2025 r., a dowód wpłaty należy przesłać na adres e-mail: dozynki.ustron@gmail.com. Brak wpłaty będzie oznaczał rezygnację z handlu w dniu 23 sierpnia 2025 r.

* * *

BAJKOWE WAKACJE Z BIBLIOTEKĄ

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na Bajkowe Wakacje z Biblioteką (kino dla dzieci) w każdą środę w okresie wakacyjnym o godz. 10.00. Więcej informacji pod nr tel. 338542340 wew. 22.

LAUR ZIEMI CIESZYŃSKIEJ 2025 ZGŁOSZENIE KANDYDATÓW

Do dnia 29 sierpnia można zgłaszać kandydatury do Lauru Ziemi Cieszyńskiej „Srebrna Cieszyńianka”. Prawo zgłaszania kandydatów do ww. wyróżnienia przysługuje wszystkim działającym na terenie Gminy Ustron stowarzyszeniom, organizacjom, instytucjom, radom osiedli i burmistrzowi miasta. Zgłaszani kandydaci powinni być osobami, które w szczególnie sposób zasłużyły się dla społeczności, w której działają i wniosły nowe, pozytywne wartości lub były na tyle nowatorskie i innowacyjne, że ich działanie może zostać uznane za godne naśladowania, polecenia i być wzorem dla innych. Każdy z podmiotów posiada prawo zgłoszenia jednego kandydata w danym roku. Zgłoszenie kandydata winno być dokonane na formularzu w Urzędzie Miasta w Ustroniu oraz powinno zawierać zgodę kandydata na zgłoszenie do wyróżnienia i ujawnienie danych osobowych.

* * *

LETNIE KINO PLENEROWE PONIWIEC MAŁA CZANTORIA

3 lipca – Gladiator; **4 lipca** – Nasze magiczne Escanto; **5 lipiec** – Wybraniec; **10 lipiec** – A oni dalej grzeszą, dobry Boże!; **11 lipiec** – Toy Story 4; **12 lipiec** – Parasite; **17 lipiec** – Pulp Fiction; **18 lipiec** – Król Lew; **19 lipiec** – I tak Cię Kocham; **24 lipiec** – Strefa intersów; **25 lipiec** – Minionki; **26 lipiec** – Top Gun; **31 lipiec** – Reality;

Organizatorzy wprowadzili limitowaną pulę biletów dostępnych tylko online. W cenie biletu: kolejka w jedną lub w dwie strony oraz miejsce parkingowe. Osoby, które chcą wejść pieszo, kupują bilet online tylko na parking. Liczba biletów ograniczona. Na 24 godziny przed wydarzeniem cena rośnie. W razie deszczu lub silnego wiatru projekcje odbywają się w namiocie przy dolnej stacji kolei.

* * *

KINO NA POZIOMIE

Kolei Linowa Czantoria zaprasza na seanse pod gwiazdami, które będą rozpoczynać się o 21.30, parking przed koleją będzie bezpłatny.

REPERTUAR:

11 lipca	Bardzo fajny gigant
12 lipca	Morderstwo w Orient Ekspresie
18 lipca	E.T.
19 lipca	Miś
25 lipca	Dora i złote miasto
26 lipca	Notting Hill
1 sierpnia	Jumanji
2 sierpnia	Seksmisja
8 sierpnia	Wiki i jej sekret
9 sierpnia	Kocha, lubi szanuje
22 sierpnia	Kina i Yuk
23 sierpnia	Dobrze się kłamie w miłym towarzystwie
29 sierpnia	Pimi z krainy tygrysów
30 sierpnia	Masz wiadomość

26/2025/2/R

OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW

881-40-40-50



KRONIKA MIEJSKA

NAJLEPSZE ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW:

Anna Bukowczan zd. Tomiczek	lat 93	ul. Jodłowa
Andrzej Cholewa	lat 90	ul. Brody
Anna Cieślak zd. Czyż	lat 85	ul. Porzeczkowa
Jan Cieślak	lat 91	ul. Słoneczna
Irena Ćwięczek zd. Skapczyk	lat 80	ul. Mickiewicza
Hermina Dryjak zd. Ośliżłok	lat 102	ul. Sztwiertni
Ginter Gramcow	lat 85	ul. Liściasta
Lidia Iwanek zd. Brzezinka	lat 90	ul. Fabryczna
Jadwiga Koział zd. Walczak	lat 80	ul. Wojska Polskiego
Halina Prochaczek zd. Pustówka	lat 80	ul. Olchowa
Ryszard Rygasiewicz	lat 80	ul. Cieszyńska
Gustaw Sikora	lat 85	ul. Szeroka
Czesława Stec	lat 80	ul. Jaśminowa
Lidia Troszok zd. Gluza	lat 95	ul. Szpitalna

* * *

WAKACYJNA POTAŃCÓWKA NA CZANTORII

5 lipca w godz. od 19.00 do 22.00 przy górnej stacji KL Czantoria odbędzie się impreza plenerowa Wakacyjna potańcówka na Czantorii. Zabawa w stylu lat 80-tych i 90-tych z Dyskoteką Dorosłego Człowieka - Dee Jay Jano. Wstęp bezpłatny, ostatni zjazd wyciągu 22.30.

* * *

PIKNIK MYŚLIWSKI

Koło Łowieckie Jelenica Ustroń we współpracy z Nadleśnictwem Ustroń zapraszają na Leśne warsztaty dla dzieci oraz Piknik Myśliwski, który odbędzie się 12 lipca o godz. 11.00 na polu biwakowym w Dobce. W programie: zabawy i konkursy o tematyce leśnej, warsztaty z majsterkowania: budowa karmnika, skrzynki lęgowej dla ptaków, domku dla owadów, stoisko edukacyjne Nadleśnictwa Ustroń, stoisko Kultury i Łowiectwa PZŁ Bielsko-Biała, plener malarski, pokaz psów myśliwskich – godzina 15.00, warsztaty survivalowe, stoisko z rękodziełem, malowanie twarzy, dmuchańce, prezentacja sprzętu pożarniczego OSP Ustroń Polana, strefa psiej edukacji od godz. 14.00. Od godziny 13.00 przysmaki kuchni myśliwskiej: gulasz, bigos, placki z blach, kiełbasa z grilla, grochówka, ciasta i napoje. Od godz. 16.00 festyn z muzyką zespołu „Szwagry”.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Mieczysław Mikołaj Szajter	lat 56	ul. Sanatoryjna
Karol Bujok	lat 82	os. Manhatan

26/2025/1/R

USŁUGI POGRZEBOWE KUBIEŃ-KANIA

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium w Żorach, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 505 548 018

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Pogotowie Gazowe 992
Policja Ustroń 47 857-38-10	PGNiG 32 391-23-03
fax 47 857-38-14	Kominiarz 33 854-37-59
Straż Pożarna Polana	602-777-897
33 854-59-98	Urząd Miasta 33 857-93-00
Wodociągi 33 854-34-96	Poradnia Rodzinna
33 854-22-44	Mickiewicza 1 537 071 063
telefon alarmowy 994	33 333 60 61
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 333 60 63
33 854-35-00	Salus 730 300 135
Straż Miejska 33 854-34-83	33 333 40 35
604-558-321	Medica 33 854 56 16
Pogotowie Energetyczne 991	Rodzinna Praktyka Lekarska
33 857-26-00	NZOZ Nierodzim
	33 854 23 50

GODZINY PRACY URZĘDU MIASTA

poniedziałek - środa	7.30 - 15.30
czwartek	7.30 - 16.30
piątek	7.30 - 14.30

GODZINY PRACY REDAKCJI

poniedziałek:	8.00 -15.00	wtorek:	8.00 -19.00
środa:	8.00 -15.00	czwartek:	8.00 -15.00
piątek:	8.00 -15.00		

LOKALSI NA OSIEDLU

Miejski Dom Kultury Prażakówka, Zarząd Osiedla Ustroń Dolny oraz grupa inicjatywna „Ustrońskie Gniazdo” zapraszają na Festyn dzielnicy Ustroń Dolny, który odbędzie się 5 lipca od godz. 14.00 na parkingu za MDK Prażakówka. Organizatorzy zachęcają do zabrania rodziny, spotkania i poznania sąsiadów i oczywiście do dobrej zabawy.

W programie: Strefa Eko: Namiot „Ustrońskie Gniazdo”, bocianie kolorowanki, rozdawanie nasion i sadzenie łąki kwietnej, spotkanie z lokalnym miłośnikiem przyrody Michałem Szymaniakiem, możliwość przebrania się w stroje kamuflażowe służące do obserwacji zwierząt, posłuchania ciekawostek o zwierzętach, które możemy spotkać w naszych ogrodach i parkach, warsztaty artystyczne, ekologiczne i fotograficzne.

14.00 – 16.00 Open Stage

18.00 – 21.00 Lato z lokalsami: Red Room, TrzyBe, NEAL (solo act).

Strefa gastro: Angel's Steak & Pub, Placki Gazdy, Lodowa Krowa, Ambasada Śląska Cieszyńskiego, Z Beczki Wino i Co ino, Cafe Amfiteatr.

21.00 Fire Show, Błazen Pieron

* * *

ROWEROWY USTROŃ

05.07.2024 (SOBOTA) WYCIECZKA ROWEROWA Z PRZEWODNIKIEM NA JELENICĘ

- zbiórka na Ustrońskim Rynku o godzinie 9.50
- start o godzinie 10.00

- trasa wycieczki: Lipowiec – Górki Wielkie – Skoczów – Bładnice – Godziszów – Kozakowice – Cisownica – Na Łazie – Jelenica – powrót na Rynek – koniec wycieczki.

Trasa średnio trudna, w przeważającej części płaska z jednym trudnym, ale krótkim podjazdem od „Taliańskich schodów” do osiedla Na Łazie i średnio trudnym podjazdem na Jelenicę.

Orientacyjny czas trwania wycieczki ok. 3 - 3,5 godziny, dystans ok. 35 km.



Wywiad dla radia z mamą i Grzegorzem Gabzdylem. Fot. M. Niemiec

MŁODY BOHATER

Na uroczystości wręczenia dyplomów i nagród najlepszym absolwentom ustronńskich podstawówek i wybitnym sportowcom podejmowaliśmy wyjątkowych gości: dyrektora Cieszyńskiego Pogotowia Ratunkowego Jana Kawuloka, kierownika ds. medycznych Cieszyńskiego Pogotowia Grzegorza Gabzdyla, pierwszego zastępcę komendanta powiatowego policji w Cieszynie podinsp. Przemysława Żurata i dowódcę Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 3 w Ustroniu st. kpt. Tomasza Szymalę, a także oficera prasowego KPP Cieszyn podkom. Krzysztofa Pawlika. Panowie przybyli do Ustronia, żeby uhonorować Dominika Grenia ze Szkoły Podstawowej nr 2, który w tym roku skończył klasę 6a. Chłopiec nie wiedział, że w Muzeum Ustronńskim czekać będą na niego przedstawiciele władz miasta – burmistrz Paweł Sztefek, wiceprzewodniczący Rady Miasta Ustronń Damian Ryszawy, przewodniczący Komisji Oświaty i Rodziny Rady Miasta Krzysztof Pokorny, służb ratowniczych i mundurowych. Była to dla nie-

go niespodzianka, ale na honory w pełni zasługiwał, ponieważ w zeszłym roku uratował życie człowiekowi.

Postawa wówczas 12-letniego chłopca zrobiła na wszystkich wrażenie i posypały się oferty pracy. Zaproszony został do ekipy pogotowia, straży pożarnej i policji, wszyscy zapewniali, że miejsce będzie na niego czekać, wystarczy, że złoży podanie. Dominik nie krył wzruszenia, a towarzysząca mu mama Daria Niemiec-Greń ocierała ukradkiem łzy. Na miejscu byli przedstawiciele radia i telewizji, którym ustroniak udzielał wywiadu, a czekano jeszcze na ekipę telewizji Polsat. Poprosiliśmy, żeby również czytelnikom Gazety Ustronńskiej Dominiki opowiedział, co stało się tamtego pamiętnego dnia.

– To była sobota, po południu, wracałem na rowerze znad Wisły, gdzie lubiłem jeździć i z daleka zauważyłem, że na ziemi leży mężczyzna, a obok niego przewrócony rower. To było na osiedlu w Hermanicach, w okolicy spichlerzy. Najpierw pomyślałem, że ten pan jest pijany, ale podszedłem. On w ogóle nie reagował, a ja nie czułem żadnego zapachu, więc zawołałem po pomoc. Koledzy już odjechali, ale niedaleko szedł inny pan, więc go zawołałem i razem pomogliśmy temu nieprzytomnemu człowiekowi. Zrobiliśmy resuscytację, ale najpierw zadzwoniliśmy na pogotowie. Cała akcja trwała niecałą godzinę, temu panu pomagali potem, ratownicy. Balem się najbardziej, kiedy jeszcze byliśmy tam sami, ale po chwili chciałem już tylko coś zrobić.

Zapytałam panią Dominikę, jak się czuje w roli mamy bohatera:

– Jestem bardzo dumna z syna, ale nie zaskoczona jego postawą, bo syn interesuje się ratownictwem. Zawsze jest chętny, żeby się nauczyć czegoś nowego. Jak jeździmy na różne wydarzenia, podczas których strażacy czy ratownicy medyczni robią pokazy pierwszej pomocy, to on zawsze jest pierwszy, żeby sobie popróbować na fantomie. Ma też taką naturalną chęć niesienia pomocy, jak tylko zauważy, że ktoś jej potrzebuje. Mimo wszystko jestem pełna podziwu, że wiedział, jak się zachować, bo ja chyba bym nie umiała. Dorośli bardziej zachowują dystans, zastanawiają się. Dzieci są bardziej bezpośrednie, na szczęście, i spontanicznie reagują.

Nawiązując do przedstawionych Dominikowi ofert pracy, zapytałam, jaką formację wybierze w przyszłości. Młody bohater odpowiedział, że chce pracować w Tatrzańskim Ochotniczym Pogotowiu Ratunkowym.

Monika Niemiec



Dzięki „Prażakówce” kultura wychodzi do ludzi. Fot. M. Niemiec

AKURAT DESZCZ

Kiedy Piotr Wróbel zaczął śpiewać pierwsze słowa: „A droga długa jest, nie wiadomo czy ma kres” lunął deszcz, a mimo to ludzie zaczęli śpiewać i tańczyć pod sceną. Pogoda popsuła otwarcie „Lata z lokalsami”, choć Grzegorz Nieurzyła zaklinał niebo i wróżył, że zaraz przestanie padać. To był naprawdę pech, że w ciągu upalnych dni, akurat zdarzyły się trzy godziny deszczu. W tym deszczu grał wyjątkowy dla ustroniaków „Akurat”,

a wierni fani i ludzie, którzy wcześniej nie znali tej grupy z Bielska-Białej, wytrwali na rynku i dali się porwać muzyce.

Sporo osób śpiewało razem z zespołem i nie dziwota, bo teksty „Akurat” są bardzo ciekawe, literackie. Jak mi powiedziała jedna z fanek, słowa „Dyskoteka gra” śpiewano nawet na koncercie w Korei. Inna wspominała, że utwór „Lubię mówić z tobą” stał się hymnem obozu językowego, na którym była jako nastolatka. „Akurat” powstał w 1994 roku, wydał 7 płyt, a w latach 1996-2012 na saksofonie grał w nim ustroniak Przemysław Zwias.

Zanim jednak na scenę wszedł wyczekiwany „Akurat”, publiczność rozgrzewały dwie inne kapele. Free Air istniejący od 2010 roku, założony w Cieszynie przez Kamila Chałupkę i Mateusza Krupe, mający na koncie dwa albumy, single i teledyski, którego metalowe, rytmiczne brzmienie nie pozwalało usiedzieć na miejscu. Idealne do bujania dźwięki ska-reggae-punk-rock wysyłał ze sceny „Rastafajrant”, a sekcja dęta zbierała gromkie brawa. Grupa powstała w 2015 roku w Cieszynie z inicjatywy Grzegorza Kozioła, w zeszłym roku wydała pierwszy album.

Dzieci świetnie się bawiły pod sceną, deszcz im nie przeszkadzał, ale mogły też wziąć udział w warsztatach plastycznych. Na rynku otwarte były stoiska z napojami. Lato z Lokalsami będzie trwało przez całe wakacje i warto prześledzić dokładnie program, bo każdy znajdzie tam coś dla siebie. Nad imprezą patronat objęli wojewoda, starosta i burmistrz, a rozmach wydarzenia zapewniają zdobyte przez Miejski Dom Kultury „Prażakówka” granty oraz dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Tego lata kultura wychodzi do ludzi, czekają nas koncerty, spektakle, warsztaty, tańce i festyny dzielnicowe, a wszystko jeszcze z ekologicznym zapleczem. Już w sobotę Festyn Osiedla Ustronń Dolny. Wspaniałe atrakcje czekać będą na mieszkańców całego miasta za „Prażakówką”. Serce kulturalne miasta bije szybko, oj, będzie się działo w Ustroniu.

Monika Niemiec

BURMISTRZ: NIE SPORY, A PRACA DLA MIESZKAŃCÓW I MIASTA

Na ostatniej sesji Rady Miasta otrzymałem absolutorium za wykonanie budżetu za 2024 rok i realizację zaplanowanych zadań. To dla mnie ogromne wyróżnienie i sygnał, że zmiany które zapoczątkowaliśmy w Ustroniu mają sens.

Minęło 400 dni, odkąd objąłem funkcję Burmistrza Miasta Ustron. To był czas intensywnej pracy, który przyniósł wiele wymiernych efektów: powstała Stacja Pogotowia Ratunkowego, ożywiłmy przestrzeń rynku, zadbałmy o nową zieleń, rozpoczęliśmy modernizację ulic i boisk, wdrożyliśmy programy wsparcia dla dzieci i seniorów, a także wzmocniłmy ofertę turystyczną i kulturalną. To są realne zmiany.

Jest to efekt pracy zespołowej – urzędników, radnych, jednostek miejskich, organizacji pozarządowych, stowarzyszeń i mieszkańców. Nie sposób wymienić wszystkich i wszystkiego, ale każdy z tych kroków był odpowiedzią na realne potrzeby ustroniskiej społeczności. Za każdą pomoc – dziękuję!

Jednocześnie zdaję sobie sprawę, że sukces nie może przesłaniać niedoskonałości. Ostatnia sesja Rady Miasta – pełna napięć

i emocjonalnych wystąpień – pokazała, że potrzebujemy nie tylko nowych inwestycji, ale też nowej jakości w komunikacji. Chciałabym, żebyśmy rozmawiali w sposób, który wspiera wzajemny szacunek.

Na sesji poruszano kwestie dotyczące zezwoleń na budowy domów, czy apartamentów. Wszystkie decyzje czyli tzw. „warunki zabudowy” zawsze wydawane są zgodnie z obowiązującym prawem – w żaden sposób nie nadużywam tej możliwości.

Zawieszam je, jeśli uważam za szkodliwe dla miasta. Tak zrobiłem w przypadku wniosku dotyczącego budowy 84 (!) domów jednorodzinnych i szeregowych w Hermanicach.

Do udziału w dyskusji zgłosili chęć także mieszkańcy ul. Andrzeja Brody. Znam ich sprawę bardzo dobrze. Doskonale wiem, że uciążliwe sąsiedztwo, które stanowi budynek użytkowany jako wynajem krótkoterminowy jest problemem mieszkańców. Wszczęłem odpowiednie postępowania. Byłem kilkakrotnie pod wskazanym adresem, rozmawiałem z mieszkańcami, zgromadziłem dokumentację. Niestety wedle obowiązującego prawa nie mogę zakazać takiej działalności. Potwierdziło to także stanowisko Samorządowego Kolegium Odwoławczego

w Bielsku-Białej. Jako burmistrz mogę działać zgodnie z prawem i tylko w jego ramach.

Niepokój budzi we mnie próba ingerencji radnych w decyzje kadrowe dotyczące mojego zespołu, urzędników. Potrzebujemy jasnych granic kompetencyjnych i wzajemnego poszanowania ról – tylko to umożliwi skuteczne i odpowiedzialne działanie.

Osoby, z którymi pracuję, obdarzyłem zaufaniem. Wierzę w ich profesjonalizm i zaangażowanie. Potrzebuję, aby ta autonomia była respektowana.

W piątek 27 czerwca przeprowadziłem rozmowy z pracownikami urzędu dotyczące spraw poruszanych na sesji. Zapewniłem że zawsze jestem otwarty na dialog.

Wiem, że jest jeszcze dużo do zrobienia, nie wszystko dzieje się tak szybko i z takim efektem, jak byśmy oczekiwali i chcieli. Wiem natomiast, że idziemy do przodu – konsekwentnie, odpowiedzialnie, z troską o przyszłość naszego miasta.

Pracować będę intensywnie z całym zespołem, a Radę Miasta zapraszam niezmiennie do dyskusji i współpracy. Wszak pracujemy dla dobra naszego Ustronia – drzwi do mojego gabinetu są zawsze otwarte. Zawsze i dla wszystkich.

1 799 269,58 ZŁ POZYSKANE NA ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII

W Urzędzie Marszałkowskim Województwa Śląskiego odbyła się uroczystość wręczenia listów gratulacyjnych gminom, które pozyskały fundusze europejskie na Odnawialne Źródła Energii w ramach środków Fundusze Europejskie dla Śląskiego.

W uroczystości wziął udział Burmistrz Ustronia Paweł Sztefek, który odebrał list gratulacyjny Marszałka Województwa Śląskiego Wojciecha Saługi z rąk Grzegorza Boskiego Wicemarszałka Województwa Śląskiego, Jacka Jarco Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego i Rafała Ryplewicza, radnego wojewódzkiego.

1 799 269,58 zł pozyskało Miasto Ustron na projekt pn. „Budowa odnawialnych źródeł energii w mieście Ustron” ze środków unijnych programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego.

Projekt zakłada montaż 11 instalacji fotowoltaicznych oraz 9 magazynów energii w następujących budynkach: Bibliotece



Miejskiej, Przychodni Zdrowia, Przedszkolu nr 4, Przedszkolu nr 6, Przedszkolu nr 7, Szkole Podstawowej nr 1, Szkole Podstawowej nr 2, Szkole Podstawowej nr 3, Szkole Podstawowej nr 5, Szkole Podstawowej nr 6, a także w Kompleksie Rekreacyjno-Sportowym im. J. Gomoli, na którego terenie zostaną postawione wiaty parkingowe z wykorzystaniem paneli fotowoltaicznych.

Projekt pn. „Budowa odnawialnych źródeł energii w mieście Ustron” został wybrany do dofinansowania w ramach

naboru nr FESL.10.06-IZ.01-127/24 w ramach Osi Priorytetowej X Fundusze europejskie na transformację Działanie 10.06 Rozwój energetyki rozproszonej opartej o odnawialne źródła energii – projekty inne niż grantowe i parasolowe - ZIT SUBREGIONU POŁUDNIOWEGO.

Wartość projektu: **2 431 864,49 zł**
Dofinansowanie UE: **1 579 329,85 zł**
Dofinansowanie Budżet Państwa: **219 939,73 zł**



Po naszymu...

Ludkowie mili

Czerwiec już się skończył, a przed nami ferie, tóż zaś się tu skłodzi moc norodu, że hej! Nastół liniwy czas lata z truskawkami, trześniami i inszymi dobrociami z grzondek. A przy słońcu w południe je taki gorąc, że niejedyn młody czy młódka ukazujóm golizne na całego. Kaj sie podziwosz czy na cycki, czy na dłógucne gicze to wszyndzi tatuaze, że niejedyn by doprowdy łeb przypod jakby sie zainteresował co tam ci młodzi majom wymalowane. Nó frelki, to już se doprowdy nie wiedzom rady jako sie wyłoblykać, coby jak nejmiyni mieć na sobie i przekozać sie swojóm urodóm. A wszystko taki jakby pore nómerów miyńsze: bluzki na ramiónczkach, kiere sie kończóm pod cyckami, spodek jak kapke dłuższy posek – no wiadómo, jak nejwiyncyj szumnego ciała, jak nejmiyni łoblyczki. Tak królujóm na tym świecie młódki. Wiedzóm, że świat do nich należy, a że młodość hónym przemijo, tóż lansujóm sie jako mogóm.

A co robióm ty kapke starsze, co już jim siwnóm włosy i z roku na rok przibyrwo sadła? Jak majóm kole czterdziestki, to też ponikiere chcóm jeszcze udować dzierlatki, sztrajchu-jóm włosy, nó i kapke pomarszczónóm gymbe – dyć cosi jeszcze idzie zakryć. Gacie też noszóm jeszcze z dziurami i ukazujóm golizne w rozmaitych miejscach. Dyć hyc taki, że nielza wydzierzeć, tóż jakóż sie inaczej łobykać.

Ponikiero sześćdziesiątka, choć coraz wiyncyj chorób ji dokuczo i nieroz loska by sie przydała, ale jak mo słósznóm pyndzyj, abo chłopa co nima skneróm, to se kupi eleganckóm łoblyczke. Raczij golizny nie ukazuje, ale złote pierścionki, loryngle i fryzura prosto łód fryzjera.

A losimdziesiątka – elegantki, choć już bardzo niedowidzóm i robióm se krziwóm kryske nad łoczami, abo szmin-kóm na gymbie, a nieroz sie strasznućnie unażykajóm na to żywobyty, ale chce sie jim jeszcze żyć, a gor jak majóm dziecka i wnuki. Nó i tak jakosi dziyń za dniym żynie, ale przeca przed nami lato, a je to czas kiedy dni płynóm jak miód – słodko i liniwie.

Staro ustrónioczka

TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO

w Ustroniu Spółka z o.o.,
ul. Konopnickiej 23b, tel. 508 265 110

na podstawie Zarządzenia nr 7/2019
ogłasza przetarg ustny na sprzedaż lokalu mieszkalnego
położonego w Ustroniu przy ul. Spółdzielczej 1/10 o pow. 46,5 m²

Cena wywoławcza: 336.300 zł

Wadium: 33.630 zł

Postąpienie w wysokości 4.000 zł

Cena sprzedaży zwolniona z podatku VAT
na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy o VAT

Lokal o pow. 46,5 m² usytuowany jest na III piętrze w budynku wielomieszkaniowym, składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki z WC i przedpokoju. Do lokalu przynależy piwnica o pow. 8,90 m².

Działka gruntu objęta jest księgą wieczystą nr BB1C/00050399/6, a nieruchomości lokalowa ma urzędzoną księgę wieczystą nr BB1C/00078516/5.

Przetarg odbędzie się w dniu 15.07.2025 r. o godz. 12.00 w siedzibie TBS w Ustroniu Spółka z o.o. przy ul. Konopnickiej 23b

UWAGA: w przypadku większej ilości osób zainteresowanych zakupem, przetarg odbędzie się w galerii Rynek 4.

O fakcie zmiany miejsca przetargu poinformujemy telefonicznie osoby, które wpłaciły wadium **najpóźniej w dniu licytacji.**

Cena sprzedaży lokalu stanowi jego wylicytowaną kwotę. Cenę sprzedaży nabywca zobowiązany będzie uiścić najpóźniej w przeddzień zawarcia notarialnej umowy sprzedaży.

Warunkami przystąpienia do przetargu są:

- okazanie dowodu wpłaty wadium,
- okazanie dowodu tożsamości,
- złożenie oświadczenia o zapoznaniu się z Regulaminem sprzedaży lokali mieszkalnych (strona internetowa TBS www.tbs.ustron.pl, BIP Urząd Miasta).

Wadium należy wpłacić najpóźniej dzień przed terminem przetargu (licytacji ustnej), przelewem na rachunek bankowy TBS w Ustroniu Spółka z o.o., w ING Banku Śląskim nr konta 83 1050 1070 1000 0090 3185 9029

Wadium zostanie zwrócone w terminie do 7 dni od dnia odwołania albo zamknięcia przetargu, na rachunek bankowy, z którego zostało wpłacone. W przypadku oferenta, który wygrał przetarg wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia.

Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Ustroniu Sp. z o.o. zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

Lokal zostanie udostępniony do obejrzenia po wcześniejszym kontakcie telefonicznym pod nr tel.: 508 265 110

Ponadto: W związku z faktem, iż prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowych przypisanych do sprzedawanego lokalu przekształciło się w prawo własności, nowy właściciel będzie wnosił opłatę na rzecz dotychczasowego właściciela gruntów, tj. Gminy Ustron w wysokości 13,97 zł/rocznie.

USTROŃSKA DLA SENIORA

SPOTKANIA SENIORÓW

PRZERWA WAKACYJNA

W

KLUBIE SENIORA

Klub Seniora, działający w budynku Szkoły Podstawowej nr 1 przez pierwsze dwa tygodnie lipca będzie nieczynny. Wznowi swoją działalność 15 lipca.

SENIORZY W HERMANICACH

Spotkania w Parafii pw. Matki Boskiej Królowej Polski w Hermanicach: czwarta sobota miesiąca po mszy św. godz. 10.00.



Uniwersytet Trzeciego Wieku – Fundacja ESPRIT, siedziba ul. Daszyńskiego 2, tel. 606 486 333.

PARAFIA KATOLICKA św. KLEMENSA

Spotkania w ostatni poniedziałek miesiąca po mszy św. w intencji seniorów, godz. 8.30 w salkach parafialnych.

POLSKI ZWIĄZEK EMERYTÓW

Spotkania emerytów: każda środa miesiąca, godz. 10.00 – sala lustrzana Miejski Dom Kultury „Prażakówka”, ul. Daszyńskiego 28, tel. kontaktowy 33 854 29 06.

RADA SENIORÓW



W lipcu spotkanie odbędzie się w pierwszy poniedziałek miesiąca (07.07). Jak zawsze w Urzędzie Miasta.

PARAFIA EWANGELICKA

Spotkania emerytów w ostatnią środę miesiąca godz. 10.00.

SZANOWNI MIESZKAŃCY MIASTA USTROŃ

Na XVIII sesji Rady Miasta Ustron, odbywającej się z dnia 26 czerwca 2025, my niżej podpisani radni, zdecydowaliśmy się nie udzielić Burmistrzowi Miasta Ustron wotum zaufania. Najistotniejszą konsekwencją ustrojową takiej decyzji jest to, że w przypadku nieudzielenia wotum zaufania w dwóch kolejnych latach Rada Miasta może podjąć uchwałę o przeprowadzeniu referendum w sprawie odwołania burmistrza. Po dogłębnej analizie sytuacji i zdarzeń mających miejsce tak w roku 2024 jak i 2025 uznaliśmy to za rozwiązanie najwłaściwsze na ten moment.

Wskazane poniżej obszary wymagają natychmiastowej reakcji i poprawy ze strony burmistrza. Naszym nadrzędnym celem jest jednak dobro naszych mieszkańców i rozwój naszego miasta, a nie polityczne przepychanki. Mamy głęboką nadzieję, że poprawa sytuacji nastąpi szybko i kontynuowane będzie wszystko to co dobre, co dotychczas wspólnie udało się wypracować. Nie chcemy wewnętrznych konfliktów i podziałów – jednak ceną za to nie może być przemykanie oka na nieprawidłowości, które w naszej ocenie miały miejsce.

Jako radni nie możemy przejść obojętnie nad niepokojącymi sytuacjami, które swój początek miały już w 2024 roku – o czym szczegółowo mówiliśmy w trakcie debaty nad raportem o stanie miasta. Uwagi w tym zakresie szeroko płynęły od mieszkańców i w trakcie prac Rady Miasta przekazywaliśmy je i dyskutowaliśmy o nich. Zmiany przeprowadzane muszą być na lepsze, zaś mieszkańiec winien stawiany być na pierwszym miejscu. Niestety burmistrz prawie nigdy nie wsłuchiwał się w nasz głos.

Od Burmistrza Miasta Ustron Pawła Sztefka oczekujemy w pierwszej kolejności:

- zmian w zarządzie miasta – z uwagi na fakt, że dla prawidłowego rozwoju i funkcjonowania miasta kluczowa jest właściwa współpraca Rady Miasta z urzędem. Relacja ta oparta być musi na zaufaniu i szacunku, co obecnie niestety nie ma miejsca w pełnym zakresie. Niewłaściwe funkcjonowanie zarządu miasta, naszym zdaniem, widoczne jest także w bieżącym funkcjonowaniu urzędu, co w szczególności odbija się na obłudzie mieszkańców i przewlekłej realizacji kluczowych zadań;
- przyspieszenia realizacji inwestycji i sprawnego zakończenia opracowywania kluczowych dla miasta aktów prawnych i dokumentów (m.in. plan ogólny, MPZP, uchwała krajobrazowa);
- poprawy stanu zarządzania kadrą pracowniczą i sposobu kontaktu z nią;
- przystąpienia do polubownych rozmów z przedstawicielami związków zawodowych w celu zakończenia trwającego sporu;
- realizacji postanowień sądowych zapadłych w sporach pracowniczych;

- właściwego uwzględniania interesów mieszkańców przy wydawaniu warunków zabudowy dla zabudowy wielorodzinnej (STOP PATODEWELOPERCE!);

- poprawy funkcjonowania Przedsiębiorstwa Komunalnego w szczególności w zakresie dbania o czystość w mieście i rozwiązania problemów pracowniczych;

- właściwego dbania o ekologię w mieście z uwagi na jego uzdrowiskowy charakter;

- bezwzględnego i właściwego stosowania przepisów dotyczących dostępu mieszkańców do informacji publicznej.

W samorządzie nie ma dróg na skróty, a cel nie uświęca środków – konieczna jest rzetelna praca i dochowywanie najwyższych standardów etycznych i prawnych.

Nie jest jednak tak, że nie dostrzegamy plusów, które pojawiły się w naszym mieście w ostatnim czasie. Zapoczątkowanych zostało wiele cennych inicjatyw, jednak plusy nie mogą przysłaniać minusów. Zdajemy sobie także sprawę, że powyższa ocena nie wynika wyłącznie z działań bezpośrednio podjętych przez burmistrza – niestety jednak ponosi on odpowiedzialność za działania osób mu podległych. Chcemy także podkreślić, że dołożymy wszelkich starań, by sytuacja ta była jedynie przejściowa. Wierzymy także, że mimo wszystko Pan Burmistrz Paweł Sztefek wsłucha się w nasz głos, co otworzy drogę do pełnej i właściwej współpracy na rzecz naszych mieszkańców. My na taką współpracę jesteśmy otwarci.

W kwestii absolutorium wskazujemy, że jako radni Rady Miasta Ustron na pierwszym miejscu stawiamy praworządność. Wspomniane absolutorium (w odróżnieniu od wotum zaufania) jest wyłącznie oceną wykonania budżetu. Jak stwierdziła Regionalna Izba Obrachunkowa – budżet został wykonany prawidłowo i brak było merytorycznych podstaw do kwestionowania takiego stanowiska. Próby polemiki, czy wprowadzania innych kryteriów, skutkowałyby nieważnością podjętej uchwały. Stawianie więc tezy (a takie przypadki z pewnością wystąpią), że „nie należało udzielać absolutorium” nie ma oparcia w przepisach prawa powszechnie obowiązującego.

Wiemy także, że w najbliższym czasie w przestrzeni medialnej pojawią się wiele komentarzy, które pochodzić mogą z anonimowych lub fałszywych kont. Prosimy, by wiedzę na temat funkcjonowania miasta czerpać z wiarygodnych źródeł. Zapraszamy także mieszkańców do bezpośredniego kontaktu.

**Wojciech Chybiorz, Sławomir Haratyk,
Wiktoria Herczyk, Artur Kluz, Michał Kubok,
Małgorzata Madzia, Beata Niewiadomska,
Bożena Piwowar, Damian Ryszawy,
Szymon Staniszewski, Paweł Waszek, Karina Wowry**



OSP LIPOWIEC Z DOTACJĄ

OSP w Ustroniu Lipowcu z dotacją w ramach Programu „Bezpieczny Strażak”.

Ochotnicza Straż Pożarna w Ustroniu Lipowcu otrzymała dotację w ramach Programu „Bezpieczny Strażak”, realizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Promesę potwierdzającą przyznanie środków odebrali: Skarbnik OSP w Ustroniu Lipowcu dh Rafał Duda oraz Prezes OSP w Ustroniu Lipowcu Mariusz Musioł.

Środki te zostaną przeznaczone na poprawę bezpieczeństwa strażaków oraz unowocześnienie wyposażenia jednostki, co przełoży się na jeszcze skuteczniejsze działania ratownicze na terenie naszej miejscowości.



ABSOLWENCI ROKU

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1 W USTRONIU

MATEUSZ LIPOWCZAN

Zachowanie: wzorowe

Mateusz to bardzo pracowity i sumienny uczeń osiągający celujące wyniki w nauce. Podczas swojej ośmioletniej edukacji zawsze był otwarty na zdobywanie wiedzy i własny rozwój. Swoją ciekawość świata, wszechstronne zainteresowania oraz nieprzeciętny umysł niejednokrotnie miał okazję zaprezentować nie tylko podczas zajęć szkolnych, ale również w licznych konkursach i zawodach, w których zdobywał czołowe lokaty i wyróżnienia. Osiągnięcia: 2020/2021 – I miejsce w XXVIII Międzynarodowym Konkursie Plastycznym „Mieszkam w Beskidach” w kategorii fotografia; 2021/2022 – I miejsce w XXIV Międzynarodowym Konkursie Plastycznym „Mieszkam w Beskidach”; 2022/2023 – Laureat Ogólnopolskiego Konkursu Matematyczno-Informatycznego InstaLogik; Wyróżnienie w Międzynarodowym Konkursie „Kangur matematyczny”; 2023/2024 – Laureat Ogólnopolskiego konkursu matematyczno-informatycznego InstaLogik; Wyróżnienie w Międzynarodowym Konkursie „Kangur matematyczny”; Zakwalifikowanie się do drugiego etapu ogólnopolskiego konkursu „Olimpiada Matematyczna Juniorów”; 2024/2025 – Laureat Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Matematyki; Laureat II miejsca i najlepszy wynik w mieście Ustroniu w ogólnopolskim konkursie matematyczno-informatyczny „InstaLogik”; Zakwalifikowanie się do II etapu Olimpiady Matematycznej Juniorów; Wyróżnienie w Międzynarodowym Konkursie „Kangur matematyczny”.

KLIMATYCZNA SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2

IM. JERZEGO MICHEJDY W USTRONIU

EMILIA SZTWIERTNIA

Zachowanie: wzorowe, średnia ocen: 5,64.

Osiągnięcia: III miejsce w Międzynarodowym Ekumenicznym Konkursie Wiedzy Biblijnej „Jonasz” (2021 r.); III miejsce w Powiatowym Konkursie Wokalnym „Głos Ziemi Cieszyńskiej” (2021 r.); II miejsce w województwie w Międzynarodowym Ekumenicznym Konkursie Wiedzy Biblijnej „Jonasz” (2022 r.); II miejsce w miejskim konkursie języka angielskiego „The Best” w kategorii klas 5 (2022 r.); bardzo dobry wynik w Ogólnopolskim Konkursie Języka Angielskiego „FOX.” (2022 r.); III miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Wokalnym „Głos Ziemi Cieszyńskiej” (2023 r.); I miejsce w Międzyszkolnym Konkursie Języka Angielskiego „The Best” w kategorii klas 6 (2023 r.); Dobry wynik w Ogólnopolskim Konkursie Języka Angielskiego „FOX” (2023 r.); II miejsce w województwie w Międzynarodowym Konkursie Języka Angielskiego „The Big Challenge” (2023 r.); II miejsce w Powiatowych Igrzyskach Dzieci w Piłce Siatkowej Dziewcząt (2023 r.); II miejsce w Rejonowych Igrzyskach Dzieci w Piłce Siatkowej Dziewcząt (2024 r.); Dobry wynik w Ogólnopolskim Konkursie Języka Angielskiego „FOX.” (2024 r.); Laureatka Ogólnopolskiego Konkursu Biblijnego „Sola Scriptura.” (2024 r.); III miejsce w województwie w Międzynarodowym Konkursie Języka Angielskiego „The Big Challenge” (2024 r.); I miejsce w Miejskim Konkursie Matematycznym „Mistrz Rachunku Pamięciowego” (2025 r.); II miejsce w Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Piłce Siatkowej Dziewcząt (2025 r.); udział w II etapie WKP z chemii, j. angielskiego, j. polskiego (2025 r.); stałe zaangażowanie w pracę społeczną w charakterze wolontariusza.

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3

Z ODDZIAŁAMI PRZEDSZKOLNYMI W USTRONIU

MAKSYMILIAN MOREL

Średnią ocen: 5,65.

Maksymilian w tym roku szkolnym jest finalistą Wojewódzkiego Przedmiotowego Konkursu z matematyki oraz Laureatem (1 miejsce) Międzyszkolnego Konkursu Matematyczno-Informatycznego „Z matematyką za pan brat” organizowanego przez ZST Ustroniu oraz 3 miejsce w Miejskim Konkursie Mistrz Rachunku Pamięciowego o Puchar Dyrektora SP2 w Ustroniu.

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 5 W USTRONIU

LAURA CZARNOTA

Zachowanie: wzorowe, średnia ocen: 5,5

Uczennica klasy 8, bardzo aktywna na forum klasy i szkoły. Brała udział w konkursach: – przedmiotowych: z biologii, geografii i matematyki, – matematycznym konkursie Kangur, – dyktandzie zorganizowanym przez Śląski Festiwal Nauki w Katowicach.

Osiągnęła tytuł finalistki w Olimpiadzie Literatury i Języka Polskiego Szkół Podstawowych. Wyróżnia ją bardzo wysoka kultura osobista i wzorowe wywiązywanie się z obowiązków szkolnych, w tym obowiązków przewodniczącej klasy.

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 6 Z ODDZIAŁAMI

INTEGRACYJNYMI IM. JÓZEFA KRETA W USTRONIU

JAKUB SIKORA

Jest uczniem, który przez cały okres nauki wyróżniał się nie tylko doskonałymi wynikami w nauce, ale również niezwykle kulturą osobistą, zaangażowaniem społecznym i postawą godną naśladowania. Średnia jego ocen przez wszystkie lata edukacji utrzymywała się na poziomie 5,36 lub wyższym, a jego wiedza i umiejętności znacznie wykraczały poza podstawę programową. Jakub z pasją rozwijał swoje zainteresowania, aktywnie uczestniczył w różnych konkursach, zdobywając czołowe miejsca na szczeblu szkolnym, miejskim, rejonowym, wojewódzkim czy nawet międzynarodowym. Co szczególnie wyróżnia Jakuba, to jego wszechstronność. Z pasją zgłębia nie tylko przedmioty ścisłe czy humanistyczne, ale także rozwija swoje zainteresowania artystyczne, sportowe, językowe czy szachowe, wynikiem czego są zdobyte wyróżnienia i nagrody. Spośród wielu warte podkreślenia są: tytuł finalisty Międzynarodowego Ekumenicznego Konkursu Wiedzy Biblijnej „Jonasz” w 2022 roku; I miejsce w Miejskim Konkursie „Debaty Oxfordzka” w latach 2023, 2024 oraz 2025; III miejsce w Konkursie „Mistrz Rachunku Pamięciowego”, w 2024 roku. Szczególne sukcesy Jakub odnosi jednak w dziedzinie historii. Już jako uczeń klasy szóstej uczestniczył w „Wojewódzkim Konkursie Przedmiotowym z Historii” przechodząc do drugiego etapu. W każdym kolejnym roku szkolnym poprawiał swój wynik, by w obecnym roku ostatecznie uzyskać tytuł Laureata. Jakub jest osobą otwartą, kreatywną i pełną inicjatywy. Potrafi łączyć różne dziedziny wiedzy, patrząc na problemy z wielu perspektyw. Wspiera rówieśników, chętnie dzieli się wiedzą i pomysłami, a przy tym zachowuje skromność i wysoki poziom kultury osobistej. Był również aktywnym członkiem Samorządu Uczniowskiego, wykazując się odpowiedzialnością i troską o dobro szkolnej społeczności i gotowością do pomocy innym. Jakub Sikora jest przykładem ucznia, który swoją postawą inspirowa innych i udowadnia, że pasja połączona z pracowitością prowadzi do sukcesu. To uczeń, który stanowi wzór do naśladowania.

SPORTOWCY ROKU

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1 W USTRONIU

NADIA LAZAR

W roku szkolnym 2024/2025 godnie reprezentowała szkołę i zdobywała wysokie lokaty: Zawody miejskie z koszykówki – 1 miejsce; Zawody miejskie w siatkówce – 2 miejsce; Zawody międzygimnne z koszykówki – 1 miejsce; Zawody powiatowe z koszykówki – 1 miejsce; Zawody rejonowe w koszykówce – 1 miejsce; Półfinał wojewódzki w koszykówce – 3 miejsce; Półfinał Wojewódzki o Puchar Marszałka Województwa Śląskiego w piłce ręcznej – 2 miejsce; Zawody międzygimnne w piłce ręcznej – 1 miejsce; Zawody powiatowe w piłce ręcznej – 1 miejsce; Zawody rejonowe w piłce ręcznej – 1 miejsce; Półfinał wojewódzki w piłce ręcznej – 1 miejsce; Finał wojewódzki mistrzostw dzieci w piłce ręcznej – II miejsce; Zawody miejskie w Czwórboju Lekkoatletycznym – 1 miejsce; Zawody powiatowe w Czwórboju Lekkoatletycznym – 6 miejsce. Nadia jest zawodniczką MKS Ustroń gdzie reprezentuje Miasto Ustroń w Śląskiej Lidze Młodzików U13/U12. Drużyna zdobyła 7 miejsce na 14 zespołów. Nadia jest czołową zawodniczką i w ogólnej klasyfikacji strzelczyń plasuje się na 2 miejscu (na 167 zawodniczek na Śląsku) zdobywając 173 bramki w tym sezonie. Nadia jest bardzo zaangażowana w życie sportowe szkoły. Wyróżnia się determinacją, duchem fair play oraz wzorową postawą. Jest na wszystkich dodatkowych zajęciach. Zawsze chętna do pomocy. Jest przykładem dla innych.

STANISŁAW ONDRZEJEK

W roku szkolnym 2024/2025 godnie reprezentował szkołę i zdobywał wysokie lokaty: piłka ręczna: I miejsce w zawodach miejskich, I miejsce w zawodach międzygimnnych, I miejsce w mistrzostwach powiatu cieszyńskiego, I miejsce w zawodach rejonowych, II miejsce w półfinale wojewódzkim, II miejsce w półfinale wojewódzkim o Puchar Marszałka Województwa Śląskiego; koszykówka: II miejsce w zawodach miejskich; sztafetowe biegi przełajowe: II miejsce w zawodach miejskich. Stanisław jest wszechstronny sportowo. Zawsze prezentuje postawę fair play. Jest bardzo zaangażowany w życie sportowe szkoły. Stanisław jest również zawodnikiem zespołu piłki ręcznej MKS Ustroń, w tym sezonie został powołany do Kadry Wojewódzkiej Śląska Młodzików.

KLIMATYCZNA SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2

IM. JERZEGO MICHEJDY W USTRONIU

VERONIKA KYSLOVA

Przyjechała do naszej szkoły z Ukrainy, nie znając wcześniej zasad gry w siatkówkę. Dzięki ogromnej determinacji, ciężkiej pracy i silnej motywacji szybko opanowała podstawy, a następnie rozwinęła swoje umiejętności do bardzo wysokiego poziomu. Jest jedną z wyróżniających się zawodniczek szkolnej drużyny, biorącą udział w licznych rozgrywkach i zdobywającą sportowe sukcesy. Jej postawa jest godna podziwu – nie tylko ze względu na osiągnięcia, ale przede wszystkim za wytrwałość, chęć nauki i pozytywne nastawienie, które inspirują innych. Zajęła III miejsce w Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Piłce Siatkowej Dziewcząt w 2024 r. i II miejsce w Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Piłce Siatkowej Dziewcząt w 2025 r. Z zaangażowaniem i sportowym duchem reprezentowała również szkołę w drużynowych sztafetowych biegach przełajowych oraz w koszykówce. Veronika to uczennica zawsze pełna energii, gotowa do pomocy drużynie i do walki do samego końca.

BŁAŻEJ KLIŚ

To uczeń, który imponuje nie tylko wszechstronnością sportową, ale także niezwykłą ambicją, wytrwałością i koleżeńską postawą. Największy sukces odniósł w lekkoatletyce, gdzie wykazał się znakomitą formą i wolą walki, zajmując III miejsce w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Sztafetowych Biegach Przełajowych Chłopców. Poza lekkoatletyką, Błażej odegrał ważną rolę w drużynie piłki nożnej, która wywalczyła III miejsce w Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Piłce Nożnej Chłopców w 2023 r. oraz II miejsce w Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Piłce Nożnej Chłopców w 2024 r. Natomiast jego udział w turnieju siatkówki plażowej w 2024 r. zakończył się sukcesem – II miejsce w Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Siatkówce Plażowej Chłopców. Reprezentował naszą szkołę także w koszykówce i siatkówce halowej. Znakomicie sprawdzał się we wszystkich dyscyplinach, w których brał udział, wyróżniając się uniwersalnością i sportowym zacięciem.

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3

Z ODDZIAŁAMI PRZEDSZKOLNYMI W USTRONIU

MARTYNA GOMOLA

To uczennica, która w ciągu całego roku szkolnego dała się poznać jako wyjątkowo utalentowana i zaangażowana zawodniczka. Z pasją reprezentowała szkołę w zawodach sportowych, osiągając znako-

mite wyniki. Regularnie uczestniczyła w zajęciach Szkolnego Klubu Sportowego, gdzie wyróżniała się pracowitością, konsekwencją i pozytywnym nastawieniem. Najważniejsze sukcesy Martyny w mijającym roku: I miejsce w szkolnych zawodach w skoku wzwyż; I miejsce w szkolnych zawodach tenisa stołowego; I miejsce w szkolnych zawodach lekkoatletycznych; II miejsce w miejskim turnieju tenisa stołowego; III miejsce w miejskim turnieju piłki siatkowej. Martyna to nie tylko sportowiec z sukcesami, ale też osoba, która potrafi współpracować z zespołem, motywować innych i dawać przykład swoim zachowaniem. Charakteryzuje ją kultura osobista, szacunek wobec nauczycieli i rówieśników oraz zasady fair play. Jej determinacja, aktywna postawa i skromność w obliczu sukcesów sprawiają, że Martyna Gomola w pełni zasłużyła na tytuł Sportowca Roku.

PRZEMYSŁAW ZOGATA

Przez cały rok szkolny Przemek aktywnie uczestniczył w życiu sportowym szkoły, z ogromnym zaangażowaniem reprezentując jej barwy w licznych zawodach. Jest członkiem Szkolnego Klubu Sportowego, gdzie systematycznie uczestniczy w zajęciach i wykazuje się dużą dyscypliną, determinacją i chęcią rozwoju. W mijającym roku Przemek odniósł znaczące sukcesy sportowe: miejsce w szkolnych zawodach w skoku wzwyż; miejsce w szkolnych zawodach lekkoatletycznych; II miejsce w szkolnych zawodach tenisa stołowego; II miejsce w miejskim turnieju tenisa stołowego; III miejsce w miejskim turnieju piłki siatkowej. Poza osiągnięciami indywidualnymi, Przemek odznacza się wzorową postawą sportową. Wspiera kolegów z drużyny, przestrzega zasad fair play i buduje dobrą atmosferę w zespole. Jest osobą ambitną i pracowitą. Przemysław Zogata to nie tylko utalentowany sportowiec, ale również wzór do naśladowania dla innych uczniów. Jego postawa oraz osiągnięcia sprawiają, że z pełnym przekonaniem przyznajemy mu tytuł Sportowca Roku.

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 5 W USTRONIU

WIKTORIA ROMAN

Uczennica klasy 7, trenuje lekkoatletykę - skok o tyczce, Mistrzyni Śląska w kategorii U-16. Zdobyla kwalifikacje do finału Mistrzostw Polski, które odbędą się we wrześniu w Lublinie. Reprezentowała placówkę w szkolnych zawodach. Jej pasją poza sportem są zwierzęta.

ARTUR CHRAPEK

Uczeń klasy 6, Mistrz Śląska w skoku o tyczce. Obecnie zajmuje 1 miejsce na listach krajowych w swoim roczniku U-14. Finalista Ogólnopolskich Zawodów Nestle Puchar Cup w Krakowie. Jego pasją poza sportem jest jazda na rowerze. Reprezentował placówkę w szkolnych zawodach.

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 6 Z ODDZIAŁAMI

INTEGRACYJNYMI IM. JÓZEFA KRETA W USTRONIU

JULIA KUBIEŃ

Jest czołową zawodniczką drużyn dziewcząt w różnych dyscyplinach sportowych. W Igrzyskach Młodzieży wraz z drużynami zajęła: 2 miejsce w miejskich zawodach siatkówki, 4 miejsce w powiatowych zawodach siatkówki plażowej. Julia jest zawodniczką klubu Beskid Siatkarz Skoczów.

BARTOSZ KLAJMON

Jest czołowym zawodnikiem drużyn chłopców w różnych dyscyplinach sportowych. W Igrzyskach Młodzieży wraz z drużynami zajął: 2 miejsce w miejskich biegach przełajowych, 3 miejsce w powiatowych zawodach piłki nożnej, 2 miejsce w powiatowych zawodach koszykówki, 1 miejsce w rejonowych zawodach siatkówki, 2 miejsce w powiatowych zawodach siatkówki plażowej. Bartosz jest zawodnikiem klubu Beskid Siatkarz Skoczów.



Fot. M. Niemiec



O problemach mieszkańców na ul. Brody, związanych z wynajmem krótkoterminowym, mówi Bożena Brachaczek. Po jej lewej radny Artur Steczkiewicz, po prawej radni: Beata Niewiadomska, Szymon Górniok, Sławomir Haratyk.

Fot. M. Niemiec

WOTUM ZAUFANIA – NIE ABSOLUTORIUM – TAK

Podczas sesji Rady Miasta Ustroń, która odbyła się 26 czerwca, radni nie udzielili burmistrzowi Pawłowi Sztefkowi wotum zaufania. Przeciw podjęciu uchwały w sprawie udzielenia wotum zaufania dla Burmistrza Miasta Ustroń głosowali radni: Wojciech Chybiorz, Sławomir Haratyk, Artur Kluz, Michał Kubok, Damian Ryszawy, Szymon Staniszewski, Paweł Waszek, Karina Wowry. Za udzieleniem wotum zaufania byli radni: Szymon Górniok, Krzysztof Pokorny, Artur Steczkiewicz. Wstrzymali się od głosu radni: Wiktoria Herczyk, Beata Niewiadomska, Bożena Piwowar. Na sesji nieobecna była radna Małgorzata Madzia.

„Wotum zaufania” wprowadzono do ustawy samorządowej w 2018 roku, podobnie jak pojęcie „raportu o stanie gminy”. Debata nad raportem poprzedza uchwałę w sprawie wotum dla burmistrza.

Zanim rozpoczęła się debata, burmistrz Sztefek przedstawił w skrócie liczący 113 stron „Raport o stanie Miasta Ustroń w roku 2024” (będziemy go drukować we fragmentach w kolejnych numerach). Cały „Raport” można przeczytać na stronie internetowej ustron.esesja.pl

Zgodnie z przepisami chęć udziału w debacie zgłosiła Bożena Brachaczek i przedstawiła bardzo trudną sytuację na ul. Brody. Pani Brachaczek mieszka w domu jednorodzinnym, w rejonie zapisanym w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jako MM, co oznacza teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Od lutego 2024 r. jej rodzinę i sąsiadów dotyka problem uciążliwego najmu krótkoterminowego. Pani Bożena przedstawiła sytuację mieszkańców narażonych na hałas, odgłosy pijatyk, głośną muzykę i krzyki również w nocy. Życie spokojnych ludzi w koszmar zamieniła organizacja w dwóch domach wieczorów panieńskich, kawalerskich, imprez integracyjnych, spotkań klasowych itp.

Przewodniczący Rady Miasta Michał Kubok poprosił burmistrza o odniesienie się do tej kwestii. Burmistrz wyjaśnił, że w zeszłym roku mieszkańcy zgłosili problem do Urzędu Miasta i rozpoczęto procedurę administracyjną, jednak Urząd musiał umorzyć postępowanie w tej sprawie, bo miasto nie jest władne, by ogra-

niczać działalność. Mieszkańcy odwołali się od decyzji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które stwierdziło, że Urząd zrobił wszystko jak należy, a przez zmianę użytkowania budynku zostało naruszone prawo budowlane, a nie zapisy planu zagospodarowania przestrzennego. Burmistrz podkreślił, że w takiej sytuacji miasto nic nie może zrobić i mieszkańcy sami muszą wejść na drogę cywilną lub też zgłosić sprawę do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Damian Ryszawy zapytał obecnego na sali radcę prawnego, czy burmistrz w tej sytuacji mógł zainicjować zawiadomienie do Inspektora? Radca prawny Bartłomiej Kruszyński odpowiedział, że każdy może poinformować organ administracyjny o zaistniałej sytuacji.

W dalszej części debaty nad „Raportem” radna Karina Wowry pytała o kluczową dla miasta inwestycję – modernizację stawu kajakowego.

Odpowiadała wiceburmistrz Adriana Kwapisz-Pietrzyk: – Jeśli chodzi o ubiegły rok, to prace przebiegały, śmiem twierdzić, po części w terminie, niemniej jednak na etapie ich realizacji były wnioski zarówno radnych, jak i mieszkańców o wprowadzenie dodatkowych rzeczy, które nie były objęte projektem. Teraz inwestycja jest realizowana zgodnie z terminem po aneksie, przedłużającym jej wykonanie o dwa miesiące.

Radna Wowry wyraziła brak zaufania wobec burmistrza i wyjaśniła powody tej decyzji:

– Po pierwsze, ograniczenie dostępu do informacji. Gdy obecna pani burmistrz pełniła funkcję przewodniczącej Rady Miasta, dokumenty i informacje były dostępne jej w pełnym zakresie. Dziś, gdy znalazła się pod drugiej stronie, jako członek władzy wykonawczej, radni otrzymują jedynie szczątkowe dane, a materiały trafiają do nas w sposób wybiórczy i niepełny. Trudno nie odnieść wrażenia, że zamiast wzmacniać transparentność, ogranicza się ją. To poważne naruszenie zasady współpracy i wzajemnego zaufania, która powinna łączyć władzę wykonawczą i uchwalającą. Po drugie, brak szacunku dla rady miejskiej. Doświadczaliśmy lekceważących wypowiedzi ze strony pana burmistrza wobec radnych. To nie jest moje jedynie osobiste odczucie, to jest realne podważanie roli organu uchwalającego, wybranego przez mieszkańców. Radni nie są przeszkodą. Jesteśmy reprezentantami społeczności lokalnej i naszym obowiązkiem jest patrzeć władzy wykonawczej na ręce. Jeżeli burmistrz ignoruje głos Rady, to tak naprawdę ignoruje głos mieszkańców.

Radny Wojciech Chybiorz zwrócił uwagę na fakt, że podczas prezentacji „Raportu” nie poruszono sprawy Przedsiębiorstwa Komunalnego i PSZOKu. Radny podkreślił, że na sesji lutowej bezskutecznie proszono Romana Aleksego, nowego prezesa spółki, żeby przedstawił sposób poprawy funkcjonowania PSZOKu. Radni poprosili też o wykaz tego, co źle funkcjonowało w Przedsiębiorstwie. Otrzymali analizę na dwa dni przed obecną sesją. Mieszkańcy wciąż się skarżą na gospodarkę odpadami, do radnych zgłaszają się pracownicy Przedsiębiorstwa, odchodzą z pracy, są zwolnienia, sytuacja jest napięta, a problem poważny. Radny Chybiorz wyjaśnił, że sam sprawdza porządek na terenie miasta i posiada dokumentację fotograficzną. Poinformował o rozmowach z panem prezesem, ale w jego ocenie nie są one satysfakcjonujące, bo nie ma konkretnego planu działania – dostawienia tymczasowych kubłów, zwiększenia ekip itp. Drugim tematem poruszonym przez radnego Chybiorza była analiza prawna due diligence, którą zamówił burmistrz, sprawdzająca funkcjonowanie Urzędu Miasta, Radny Chybiorz opowiedział się za upublicznieniem dokumentu, bo wzbudza on wiele kontrowersji, a traktuje o sprawach ważnych dla mieszkańców. Dodał, że od marca do czerwca radni nie otrzymali odpowiedzi w tej sprawie.

Burmistrz Sztefek powiedział, że chciałby zgodnie z treścią „Raportu” rozmawiać o roku 2024. Wyraził też niezrozumienie, jakie materiały nie są radnym przekazywane i w jaki sposób głos Rady jest ignorowany, skoro większość postulatów i wniosków w miarę możliwości organizacyjnych i finansowych miasta jest spełniane.

W sprawie Przedsiębiorstwa Komunalnego powiedział, że też ma mnóstwo zdjęć z poprzednich lat, „jak wyglądały kosze na śmieci przepełnione przez wiele dni, przez wiele dni nie opróżniane”. Dodał, że po weekendzie majowym ma zapewnienie od pana prezesa, że sytuacja się poprawi w weekendy, ale oczywiście będzie to generować dodatkowe koszty. Stwierdził,

że w sprawie analizy due diligence, sprawa nie dotyczy głosu mieszkańców, tylko pewnej grupy osób, która nie zgadza się z polityką prowadzoną przez burmistrza.

Radny Chybiorz ponowił pytanie o powody zmiany na stanowisku prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Burmistrz Sztefek odpowiadał, że powodem zwolnienia poprzedniego prezesa było to, że nie zrobił nic w kierunku likwidacji kotłowni miejskiej.

Do tej wypowiedzi odniósł się radny Paweł Waszek przypominając, że tematem posiedzenia Komisji Środowiska w sierpniu 2024 roku był właśnie stan ciepłowni miejskiej. Debatowano wtedy nad tym, że trzeba wygasić kotłownię i zadbać o nowe źródła ogrzewania budynków miejskich. Był wniosek Komisji i odpowiedź burmistrza.

Wiceprzewodniczący Ryszawy zarzucił nowemu prezesowi niezrozumienie naszej miejscowości turystycznej, czego efektem są przepełnione kubły, ale też koszenia ścieżki rowerowej w piątek, w długi weekend. Odnosząc się do wypowiedzi burmistrza, że nie rozumie zarzutów radnej Wowry o braku dostępności do dokumentów, wiceprzewodniczący Ryszawy opowiedział, jak poprosił o udostępnienie projektu planu zagospodarowania Jaszowca w Wydziale Architektury i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta. Nie otrzymał go, gdyż tak zdecydowała wiceburmistrz Kwapisz-Pietrzyk. Projekt udostępnił mu burmistrz po powrocie z urlopu. Radny zakończył swoją wypowiedź: – Miało być inaczej, miało być transparentnie, miało być tak, żeby wszyscy mieli te dokumenty, a tak nie jest. Pani Karina ma rację. Panie burmistrzu, niestety trzeba się uderzyć w pierś i powiedzieć, że to nie pan jakby robi, tylko niestety pani wiceburmistrz Adriana Kwapisz-Pietrzyk.

Radny Szymon Staniszewski mówił: – Od maja 2024 roku obserwujemy masowe odejścia pracowników, zwolnienia wielu fachowców, wieloletnich pracowników, podkreślam, mieszkańców naszego miasta. Mamy sądowe nakazy przywrócenia do pracy pracowników zwolnionych, likwidację stanowisk, likwidację całych wydziałów, wypłaty pracownikom zwolnionym bez świadczenia pracy. Standardy zarządzania kapitałem ludzkim są niskich lotów.

Przypomniał sprawę Informacji Turystycznej, która obecnie wygląda bardzo dobrze, że znowu są poszkodowani mieszkańcy, którzy pracowali tam od wielu lat. Radny udowadniał, że można to było zrobić inaczej, po ludzku, z poszanowaniem pracujących tam od lat ludzi, ustroniaków. Uznał, że powyższe nie skłania do zaufania i że głosowanie nad wotum będzie dotyczyć również kogoś z bliskiego otoczenia burmistrza.

O traktowaniu pracowników Urzędu Miasta mówiła również radna Wiktoria Herczyk: – Szanowni państwo, ja również otrzymuję skargi na niewłaściwe traktowanie pracowników Urzędu Miejskiego. Chciałam zaznaczyć, iż niegodne jest takie postępowanie. Jest to dla mnie szczególnie ważne, ponieważ mojej świętej pamięci babcia przepracowała tu całe życie i nie



Od lewej radni: Karina Wowry, Wojciech Chybiorz, Szymon Staniszewski. Fot. M. Niemiec

wyobrażam sobie, aby była traktowana w nieodpowiedni sposób. W związku z tym apeluję o należyty wzajemny szacunek.

Radny Sławomir Haratyk przyznał rację przedmówcom: – Jako wieloletniego radnego najbardziej boli mnie to, że spotykam się z tym, że zwykły mieszkaniec mówi o złej atmosferze w Urzędzie. Bardzo proszę, Panie Burmistrzu, aby w tym temacie zaczęły być podejmowane jakieś środki naprawcze, aby ta atmosfera naprawdę się poprawiła. To nie tylko są skargi na Pana. Pana jest procentowo jakoś może 30 procent w tym wypadku. I proszę przeanalizować, że może gdzieś w koło jest ktoś, który robi jakąś taką dziwną pracę nie na korzyść miasta.

Artur Kluz, najstarszy stażem radny powiedział, że jest tak samo jak w poprzedniej kadencji. Podał przykład z 2024 roku, kiedy podczas posiedzenia Komisji Sportu radni wnioskowali o 0,5% budżetu na zadania realizowane przez organizacje pozarządowe. Dostali odpowiedź, że można powiększyć wydatki, ale o mniejszą kwotę. Nie byli z tego zadowoleni, ale przyjęli taką propozycję. Ku ich zdziwieniu w ustalonej kwocie znalazło się dofinansowanie dużego wydarzenia sportowego, a więc kwota dla stowarzyszeń de facto została pomniejszona względem ubiegłego roku. Zbiegło się to też z dużym podniesieniem opłat za wynajem szkolnych sal gimnastycznych dla stowarzyszeń, nie tylko sportowych. Radny podkreślił, że po interwencji radnych dodano pieniądze stowarzyszeniom, ale problem można było rozwiązać znacznie lepiej poprzez rozmowę z zainteresowanymi. Poprosił również o deklarację, że sprawy będą wspólnie rozwiązywane.

Burmistrz podziękował za każdy głos w dyskusji i zwrócił uwagę radnym, że skupiają się na sprawach bieżących, a powinni mówić o 2024 roku. Wy tłumaczył też, co powinien zawierać „Raport” i że nie są to sprawy kadrowe czy sprawy Urzędu Miasta. W sprawie związków zawodowych burmistrz powiedział, że zostały założone, gdy objął urząd. Co do Przedsiębiorstwa Komunalnego, burmistrz poinformował, że poprosił prezesa, aby zlecił audyt, który pokaże, jaka jest sytuacja finansowa obecnie, a jaka była w poprzednich latach. Zdaniem burmistrza Sztefka masowych odejść

pracowników z Urzędu Miasta nie było. Każdy, kto chciał się zwolnić, miał drogę wolną, a po wyborach są ruchy kadrowe w samorządach. Sprawa kotłowni nie była wprost przedstawiona stuprocentowemu udziałowcowi, czyli burmistrzowi przez pana prezesa. Na prowadzenie Informacji Turystycznej został ogłoszony konkurs, do którego nikt nie przystąpił i dlatego prowadzi ją miasto. – Votum dla kogoś innego? Faktycznie – kontynuował burmistrz miasta. – Tak jak powiedziałem na początku, jest to dla mnie sytuacja nie do końca komfortowa, że ustawodawca, który gmeral przy tych przepisach, nie przewidział, że zmiana kadencji nastąpi w ciągu roku, i faktycznie część wotum zaufania jest do poprzedniego burmistrza, część wotum zaufania jest do mnie.

Przewodniczący Rady Miasta zauważył, że ustawa mówi o tym, że „Raport” obejmuje podsumowanie działalności wójta w roku poprzednim, a dopiero potem zawiera sformułowanie „w szczególności”. Michał Kubok wyraził ubolewanie, że burmistrz wciąż tak samo traktuje radnych i poucza, a radni naprawdę wiedzą, nad czym debatują.

Odpowiadał burmistrz: – To co powiedział najbardziej doświadczony radny pan Artur Kluz, że ta współpraca musi między nami istnieć. W moim odczuciu ona istnieje. W Państwa odczuciu widzę, że nie do końca. Dlatego zawsze możemy się i powiedzieć nam, podzielić się z nami informacjami, dlaczego tak się dzieje, co Państwo byście chcieli innego. Poza tym mam takie odczucia po tych wszystkich Państwa wypowiedziach, że dlaczego było tak dobrze, jak w końcu było tak źle. Czyli przez ostatnie lata, przez ostatnie kadencje w ogóle nie dyskutowaliśmy na temat raportu o stanie miasta, ale jednak mieszkańcy wybrali zmianę. Zmianę w radzie miasta, w większości i zmianę burmistrza, prawda? Więc to jest też dla mnie bardzo ciekawa tematyka. Tak jak powiedziałem, ja nie wzbraniam się od niczego. Jeżeli Państwo przychodzą do mnie z problemami, staram się je rozwiązać, o ile jesteśmy w stanie to zrobić, o ile jesteśmy władni. I to co powtarzam, zawsze te drzwi gabinetu burmistrza dla państwa sto-

(cd. na str. 12)

WOTUM ZAUFANIA – NIE ABSOLUTORIUM – TAK

(cd. ze str. 11)

ją otworem i zachęcam, żebyście państwo przychodzili. Niektórzy radni przychodzą częściej, niektórzy bardzo rzadko. Ja staram się być w miarę moich możliwości przede wszystkim na komisjach i to koordynacyjnej i budżetu.

Paweł Waszek, jako przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska odniósł się bezpośrednio do „Raport” i zwrócił uwagę na punkt 7, czyli ochronę środowiska, uznając, że jest on potraktowany szczerze. Nie jest odnotowane na przykład, że Ustroń jest jednym z 12 miast, w których przeprowadzona została kontrola Najwyższej Izby Kontroli w sprawie pomiaru jakości powietrza. – Nie mamy też informacji co do źródeł grzewczych w zasobach komunalnych, nie poruszono kwestii kanalizacji, drzew. Tutaj jednak zalecałbym, żeby w mieście uzdrowskim, gdzie ten walor uzdrowski jest bardzo ważny dla mieszkańców, dla naszych gestorów, te kwestie są podnoszone również na posiedzeniach komisji uzdrowskiej, aby ten temat był, że tak powiem, bardziej poruszany, głębiej poruszany i traktowany poważnie.

Burmistrz przyznał rację radnemu Waszkowi, że temat ochrony środowiska można by uzupełnić o wskazane informacje, a przewodniczący Kubok stwierdził, że jako osoba związana z ochroną powietrza, ubolewa, że końcówka 2024 roku została zaniedbana, jeśli chodzi o ochronę powietrza i środowiska w ogóle. Wyraził nadzieję, że wkrótce zostaną mieszkańcom przedstawione konkretne informacje, żeby Ustroń zaczął walczyć z niską emisją w sposób realny, a nie fasadowy.

– Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu, Pawle, myślę, że mnie jest najcieżej z państwa, przedstawiać rzeczy, które wyglądają inaczej niż te, o które walczyłem razem z panem, Panie Burmistrzu.

Wiceprzewodniczący skupił się na planowaniu przestrzennym, ponieważ, jak powiedział, jest to ta sfera miejskiej przestrzeni, która najbardziej leży mu na sercu ze względu na złe doświadczenia z poprzedniej kadencji. Damian Ryszawy zapewnił, że Rada zrobi wszystko, żeby uchwalić plan zagospodarowania, ale do tego czasu zabudowę miejską regulują wydawane przez burmistrza decyzje o warunkach zabudowy tzw. „wuzetki”. – W ubiegłej kadencji razem, Panie Burmistrzu, doświadczyliśmy interpretowania rzeczywistości oraz prawa na korzyść deweloperów – mówił Damian Ryszawy. – I razem z tym walczyliśmy, wygrywając batalię o centrum naszego miasta. W czasie kampanii wyborczej wielokrotnie w Sztefkobusie razem przekonywaliśmy mieszkańców, że nie będziemy stosować metod nawet zbliżonych do adwersarzy, że będziemy zupełnie inni. Byłem o tym przekonany do tego stopnia, aby nagrać film, w którym uświadomiłem mieszkańcom, kto i w jaki sposób chciał kreować naszą

rzeczywistość. Kto był po stronie deweloperów, a kto po stronie mieszkańców. Mieszkańcy dokonali weryfikacji w wyborach i wybrali zmianę.

Dalej wiceprzewodniczący Ryszawy udawał, że podsunął burmistrzowi narzędzia, dzięki którym będzie mógł stać po stronie mieszkańców, a nie deweloperów. Dostarczył analizę prawną, zgodnie z którą można by ograniczyć rozbudowę deweloperskich osiedli. Dlatego „wielkim zawodem, a w zasadzie wielkim szokiem” była informacja, że „niestety stanął Pan po stronie dewelopera. Dewelopera powiązanego z osobą, która jest jednym z pana najbliższych współpracowników w Urzędzie Miasta” – mówił Damian Ryszawy i pytał: „Dlaczego panie burmistrzu stanął pan po stronie dewelopera? Proszę tylko nie mówić, że nie złamał pan prawa, bo taka jest prawda. Nie złamał Pan prawa, lecz niestety zinterpretował Pan je przeciwko naszym mieszkańcom. Panie Burmistrzu, nie na to się umawialiśmy z mieszkańcami. Nie to im obiecaliśmy. Nie tak to miało wyglądać. Miało wyglądać zupełnie inaczej.”

Radny Ryszawy twierdził, że zgodnie z prawem burmistrz może decydować o ostatecznym kształcie warunków zabudowy i wyznaczać parametry minimalne dla przyszłych budynków. Burmistrz się z tym nie zgadzał, co doprowadziło do wypowiedzi wiceprzewodniczącego: „Panie Burmistrzu, tą decyzją w przypadku tych konkretnych warunków zabudowy pokazał pan, że nie jesteśmy po tej samej stronie. Pokazał pan, że jest pan po stronie dewelopera. Obiecał też, że będzie się przyglądał i informował mieszkańców, jaką drogę pan burmistrz wybierze.”

Burmistrz zakończył dyskusję mówiąc, że jest przeciwny zabudowie dziesięciopiętrowej, siedmiopiętrowej czy zawłaszczeniu przestrzeni zielonej na potrzeby mieszkaniowe. I ta polityka dalej w tym kierunku będzie prowadzona.

Radna Bożena Piwowar zwróciła uwagę na błąd w „Raporcie”, bo wyremontowany został dach na lipowskim przedszkolu z funduszu odbudowy zabytków, a nie na szkole. Przy okazji jednostek OSP nie wspomniano, że w Lipowcu działa Dziecięca Drużyna Pożarnicza, licząca 60 członków. Zwróciła też uwagę na fakt, że w Urzędzie często nie ma pracownika do spraw działalności gospodarczej i mieszkańcy odsyłani są do sąsiednich gmin, gdzie pracownicy już przewracają oczami, jak widzą przedsiębiorcę z Ustronia zmieniającego cokolwiek w swoim wpisie. Radna Piwowar odniosła się do stwierdzenia burmistrza, że uczestniczy czynnie w posiedzeniach komisji, a tymczasem w roku 2024 był na Komisji Budżetu tylko dwa razy.

Przewodniczący Kubok zwrócił uwagę na uchybienie związane z brakiem informacji o podjętych zarządzeniach burmistrza, która zgodnie ze statutem miasta ma

być przedkładana Radzie raz na kwartał. W ocenie Michała Kuboka niewiele zrobiono w sprawie ważnych i kluczowych dokumentów np. w sprawie uchwały krajobrazowej. Zmienić musi się też działalność burmistrza w kwestii podstawowych uprawnień mieszkańców, dostępu do informacji publicznej, i tu przewodniczący podkreślił, że zarzuty nie do końca są skierowane bezpośrednio pod adresem burmistrza. „To się musi zmienić i to zmienić w sposób zasadniczy” – podkreślał Michał Kubok. Za rażące uznał nieudostępnianie materiałów radnym, ale podkreślił, że znów nie jest to uwaga skierowana bezpośrednio do burmistrza. Przypomniał, że ostatnio nie został przekazany radnym materiał dotyczący spółki miejskiej, a burmistrz na tą sytuację nie zareagował.

Burmistrz Sztefek złożył deklarację, że nie będzie uciekać od problemów, tylko je rozwiązywać w miarę posiadanych umiejętności, możliwości i we współpracy z radnymi.

Po głosowaniu nad wotum zaufania, przystąpiono do procedury absolutorijnej. Absolutorium udziela się z wykonania budżetu za poprzedni rok. Głos zabrał przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sławomir Harytyk, który przedstawił podjęty jednogłośnie wniosek o udzielenie Burmistrzowi Miasta Ustronia absolutorium za rok 2024. Regionalna Izba Obrachunkowa zaopiniowała wniosek pozytywnie. Uchwałę w sprawie rozpatrzenia sprawozdania finansowego miasta wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za rok 2024 przedstawiła skarbnik miasta Agata Markiewicz, która powiedziała m.in., że dochody budżetowe zostały wykonane w wys. 169 mln zł, a wydatki budżetowe zamknęły się kwotą 151 mln zł. To są zaokrąglone liczby na dzień 31 grudnia 2024 r. Dochody w mieście osiągnięto ponad modyfikowany na przestrzeni roku plan dochodów budżetowych. Natomiast wydatki zrealizowano w wysokości bliskiej pierwotnemu planowi. Stały nadzór nad utrzymaniem równowagi budżetowej oraz wypłacalnością miasta oraz znacznie niższe od planowanych wydatków budżetowych pomimo wzrastającej w szybkim tempie inflacji, pozwoliło utrzymać zadłużenie miasta na bezpiecznym poziomie. Należy przypomnieć, że zaplanowane w budżecie miasta oraz w WPF zadłużenie zaplanowane na koniec roku miało wynosić prawie 61 mln zł. W trakcie 2024 roku nie wyemitowano planowanych obligacji, a jedynie zaciągnięto kredyt w kwocie 7 mln zł na finansowanie planowanego deficytu budżetowego. Dochody budżetu ogółem zostały zrealizowane w prawie 112%. Skarbnik miasta podkreśliła, że dochody własne zostały wykonane na poziomie 120%. Zwróciła też uwagę, iż dochody własne stanowią 65% wszystkich dochodów osiągniętych w 2024 r. i świadczą o potencjale miasta.

Jednogłośnie podjęto uchwałę w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za rok 2024. Następnie udzielono burmistrzowi absolutorium, za którym głosowało 11 radnych, wstrzymali się od głosu radni: Chybiarz i Stanisławski oraz Karina Wowry. (mn)



Agnieszka Owczarek i Konrad Owczarek w siedzibie firmy przy ul. Sportowej. Fot. M. Niemiec

ŻEBY KOSTA BYŁA KOSTĄ

(cd. ze str. 1)

nomicznej w kraju. Początki polskiego kapitalizmu po 1989 roku były burzliwe i wymagały pionierskiego podejścia. Można było albo w to wejść i działać na najwyższych obrotach, albo się poddać. Ja nie zamierzałem odpuszczać.

Jak wyglądał wtedy rynek w Pana branży w Ustroniu?

KO: – Nie było go, dopiero się organizował. Był klient, ale nie było towaru. Trzeba było znaleźć źródła dostaw, jeździłem po produkty osobiście nyską i płaciło się gotówką. Na pewno skorzystaliśmy z bliskości Polifarbu, stąd rozwinięcie tej części firmy. Zapotrzebowanie było bardzo duże. W 1990 roku otworzyłem firmę w Ustroniu, a już w 1992 powstały placówki w Dobrodzieniu i Opolu. W 1993 roku doszedł do tego oddział w Świdnicy, a później nowe sklepy: w 1994 roku w Wiśle, w 2000 w Oleśnie, w 2003 roku we Wrocławiu.

Czy Pani pamięta, jak ojciec zaczynał działalność gospodarczą?

AO: – O tak, tata ciężko pracował, ale dla mnie i dla mojej siostry była to raczej przygoda. Bardzo miło wspominamy, jak w wakacje jeździliśmy do Polifarbu po towar, a potem objeżdżaliśmy sklepy, żeby dostarczyć farby.

Czy siedziba firmy od początku mieściła się na ul. Sportowej?

KO: – Tak, ale ta pierwsza w niczym nie przypominała dzisiejszej. Na początku był tutaj tylko magazyn, a biura mieściły się w sąsiednim budynku. Skorzystaliśmy z pomieszczeń Budopolu, który po przemianach gospodarczych w kraju, wynajmował swoje lokale przedsiębiorcom.

Skąd Pan wiedział, jak prowadzić działalność? Miał Pan wcześniej jakieś doświadczenia w biznesie? Kontynuował Pan tradycje rodzinne?

KO: – Nie miałem doświadczenia, choć miejsca w których pracowałem, dawały konkretne umiejętności i nauczyły mnie zarządzania. Może trochę odziedziczyłem

przedsiębiorczości, bo moi rodzice prowadzili sklep. Było to pod Lublińcem, mama pochodziła z Boronowa, a tata z Wierzbia. Wywodzili się z zamożnych rodzin wiejskich i kiedy pobrali się w 1935 roku, zostali na tyle uposażeni przez rodziców, że mogli rozpocząć działalność. Zamieszkali w Pawonkowie. Wynajęli lokal, otworzyli sklep, potem gospodę. Prowadzili działalność również po wojnie. Utrzymali się w Polsce Ludowej, chociaż tata musiał też pracować na etatach w państwowych przedsiębiorstwach. Sklep nie przynosił kokosów, to nie były łatwe pieniądze. Dość powiedzieć, że nawet jeśli myślałem, żeby pójść w ich ślady, to nie miałem żadnego kapitału na start.

Jak Pan dotarł do Ustronia?

KO: – Poszedłem na studia do Katowic. Tam poznałem moją żonę, pobraliśmy się i zamieszkaliśmy u teściów w Świętochłowicach. Po pół roku powiedziałem: „Nie, ja tu nie zostanę”. Miałem na myśli miasto, aglomerację śląską, hałas, zanieczyszczone powietrze, te tramwaje, fabryki... Kiedy studiowałem, to mi to nie przeszkadzało, dużo się działo, spotykaliśmy się z kolegami i korzystaliśmy z dobrodziejstw dużego miasta, ale na życie rodzinne się nie nadawało. Zacząłem się zastanawiać, gdzie mógłbym ewentualnie pracować. Problemem był brak mieszkania, trudno byłoby mi je dostać. No i wymyśliłem, że zostanę kierownikiem domuczasowego. Mając zaledwie półroczne doświadczenie zawodowe, porywałem się z motyka na słońce, ale zacząłem szukać, składać podania i szczęśliwym zbiegiem okoliczności znalazłem się w Ustroniu Jaszowcu, w „Ondraszku”, domuczasowym Kopalni Szombierki.

Nie bał się pan wyzwania... Odwaga to chyba cecha konieczna do prowadzenia działalności.

KO: – Na pewno, ale trzeba też być otwartym na nowe i chcieć się uczyć. Ja się w „Ondraszku” nauczyłem bardzo dużo – zarządzania zasobami i ludźmi, orga-

nizacji pracy, zaopatrzenia, zdobywania koniecznych towarów, współpracy z dostawcami. Były też lekcje z rozwiązywania niespodziewanych problemów i łagodzenia konfliktów między pracownikami.

To się Panu przydało w kolejnej pracy w ustronińskim ratuszu, a czego się Pan nauczył w Urzędzie Miasta?

KO: – Ta praca pokazała mi, czego nie chcę robić w życiu... Trochę żartuję, ale nie do końca. Miło wspominam czas, kiedy byłem zastępcą naczelnika miasta, jednak nie nadaję się na urzędnika. Te wszystkie papiery... Pracując w strukturach publicznych trzeba ściśle przestrzegać procedur, załatwiać różne sprawy w określony sposób. Prowadzenie firmy też jest obwarowane przepisami, ale tu jest więcej miejsca na kreatywność i spontaniczność. Jednak praca w ratuszu dała mi bardzo wiele – poznałem Ustron i Ustroniaków.

Jak Pani wspomina pierwsze lata w Ustroniu?

AO: – Urodziłyśmy się jeszcze na Śląsku, ale dzieciństwo to dla mnie Ondraszek i Jaszowiec. Bardzo miło wspominam Szkołę Podstawową nr 3 w Polanie, do której chodziłyśmy z siostrą. Pamiętam też, jak któregoś dnia okazało się, że nasze życie w domuczasowym, bo tam rodzice mieli służbowe mieszkanie, jest dla koleżanek i kolegów dziwne. Ja nie znałam innego życia i dla mnie było normalne, że domczasowy jest moim domem, do pani Krysi z recepcji mówię ciociu i odrabiam z nią lekcje. Potem była budowa domu na Zawodziu i następne lata wszystko się wokół tego kręciło. Trzeba było załatwiać materiały i samemu pracować. Kiedy już zamieszkaliśmy w nowym domu, chodziłam do Szkoły Podstawowej nr 2 i tam zakończyłam pierwszy etap edukacji. To były zupełnie inne czasy. Mimo że mieszkaliśmy daleko od szkoły, chodziłyśmy na piechotę, a gdy rodzice byli zajęci pracą i budową, to same organizowałyśmy sobie czas. To mnie nauczyło odpowiedzialności i samodzielności.

Czy rodzina odczuła, że tata porzucił spokojną pracę w urzędzie i zaczął prowadzić firmę?

AO: – Rodzice zawsze dużo pracowali, mama też, bo prowadziła swój sklep. U nas w domu panował etos pracy, zasada, że jeśli chcesz coś mieć, to musisz na to zarobić. Zajęci rodzice to była dla nas normalna sytuacja. Jednocześnie widziałyśmy, że spełniają się w tym, co robią i że robią to z myślą o rodzinie i naszej przyszłości.

Od początku chciała Pani zostać następczynią ojca?

AO: – Myślałam o tym, ale nie od razu. Poszłam do liceum, potem na studia, a po studiach podjęłam pracę, żeby zdobywać doświadczenie. Nie u ojca, choć miałam taką propozycję. Chciałam się więcej nauczyć, poznać świat biznesu. W firmach rodzinnych, a my się za taką uważamy, często pałeczkę przejmuje kolejne pokolenie, ale chciałam przyjść do firmy nie tylko jako córka, ale też jako cenny pracownik. No i później działaliśmy razem z tatą aż do momentu, kiedy przeszedł na emeryturę.

Czy łatwo było przekonać ojca, żeby sobie odpoczął?

(cd. na str. 14)

PRYZSTAŃ I KIOSK NAD STAWEM HUTNICZYM



Fotografia z fantastycznym opisem na odwrocie: „zdjęto 3/8 1931”. Określenia tego używali nasi dziadkowie urodzeni w latach 20. XX w. i wcześniej. Na pierwszym planie przystań, od lewej południowy fragment Hotelu Kuracyjnego oraz jego infrastruktura: garaże i lodownia, a za pozującymi mężczyznami fragment stodoły. W tle dom rzeźników Łatochów.



Kiosk Anny Tomiczkowej stał nad stawem jeszcze w czasach okupacji. Rozebrano go, przystępując w 1947 r. do adaptacji zabudowań huty na szkołę.

ŻEBY KOSTA BYŁA KOSTĄ

(cd. ze str. 13)

AO: – Oczywiście, że nie, ale ja też nie naciskałam. Zawsze miałam wrażenie, że bardzo dobrze się dogadujemy. Zawsze miałam w tacie oparcie, dużo dawał mi jego spokój. We mnie emocje buzowały, a tata podchodził do problemu z dystansem. Z czasem coraz więcej decyzji podejmowałam sama, ale zawsze mogłam przyjść i powiedzieć: „Słuchaj, chciałabym to zrobić tak i tak, co myślisz?”. Ja cię chyba nie wyganiałam, co?

KO: – Nie, byłem ci jeszcze potrzebny, bo cały czas coś się działo. Tak to jest w firmie, trudno znaleźć momenty, gdy wszystko się toczy idealnie i można osiąść na laurach. Cały czas coś zmienialiśmy, budowaliśmy, rozbudowywaliśmy. W 2007 i 2008 roku powstały nowe obiekty w Opolu i Dobrodzieniu oraz w Bielsku-Białej. W 2010 roku na 20 lecie Kasty otwarliśmy nowy oddział w Knurowie, a w 2014 roku Opolskie Budowlane Centrum Biznesu.

W międzyczasie zmieniał się rynek i przed firmą stanęły nowe wyzwania.

AO: – To prawda, teraz sytuacja się odwróciła i to my musimy zabiegać o klienta. W okolicy otwarło się wiele marketów międzynarodowych o podobnym profilu. Duże sklepy działają w Cieszynie, ostatnio otworzył się w Nierodzimiu, a do tego dochodzi sprzedaż internetowa. Efektem dostosowywania się do rynku było przystąpienie w 2017 roku w poczet akcjonariuszy PSB Polskich Składow Budowlanych i otwarcie w zeszłym roku marketu PSB Mrówka Ustroń. W tym roku powstał jeszcze sklep PSB Mrówka Express w Wiśle. Jako firma bardzo dbamy o kontakty biznesowe, udzielamy się w różnych gremiach, niejako kształtując rynek w Polsce, oprócz wejścia do PSB, 25 lat temu zostaliśmy członkami Konsorcjum Handlowego Stofarb. Co roku wspólnie ze współpracownikami, kontrahentami, klientami

obchodziliśmy urodziny firmy i Dzień Budowlanca przy grillu. Realia są, jakie są i musimy w takich realiach funkcjonować i walczyć o klienta. Co zrobić, żeby klient do nas przyszedł, żeby u nas kupił i wrócił? To są pytania, które cały czas sobie zadajemy. Odpowiedź wydaje się prosta – musimy mieć dobry produkt w dobrej cenie, miłą i kompetentną obsługę, a tak naprawdę trzeba robić dużo więcej i wciąż się doskonalić.

Czym konkurujecie z sieciowymi marketami?

AO: – Przede wszystkim jesteśmy bardziej elastyczni i możemy szybko reagować na zmiany i potrzeby rynku. Nasze sklepy w różnych miastach dostosowujemy do lokalnej specyfiki. Nie budujemy wszędzie jednakowych hal, wpasowujemy się w miejscową infrastrukturę, w jednych miejscach są mniejsze, w innych większe sklepy. Staramy się też utrzymać stałą kadrę, pracującą jeszcze u nas ludzie, niemal od powstania firmy. To też buduje zaufanie. Oczywiście w ciągu tych 35 lat zdarzyły się mniej trafne decyzje, ale które wynikały z różnych czynników, nie wszystko da się przewidzieć, ale tak wygląda biznes. Obecnie rynek się łączy, więc trzeba dołączyć do silniejszych, mocniejszych firm, kto zostaje sam, jest bez szans.

KO: – Szukaliśmy wśród firm ogólnopolskich elastycznej oferty, która podzieliłaby się wiedzą, doświadczeniem, pomogła poprawić zaopatrzenie, zastosować nowoczesne techniki sprzedażowe, ale też pozwoliłaby nam na określoną samodzielność bez utraty własnej tożsamości. Żeby Kosta była Kostą.

Jest Pan ustronińskim przedsiębiorcą i jednocześnie mecenasem i sponsorem, wspierającym inicjatywy kulturalne czy społeczne w mieście. Nie musiałby Pan tego robić.

Zawsze wspierałem lokalne społeczności i tu w Ustroniu, i w innych miejscach, gdzie prowadziliśmy działalność. Najważniejsze było dla mnie to, żeby wiedzieć komu i dlaczego pomagam. Do przedsiębiorców zwraca się bardzo dużo fundacji i osób prywatnych, które proszą o wsparcie. Nie da się prowadzić firmy i sprawdzać tych wniosków. Osoby, które wspieram w Ustroniu robią ważne i ciekawe rzeczy dla innych, bo mają pewne umiejętności, talenty. Ja mam inne – prowadzę firmę. To naturalne, że się wspieramy i razem budujemy coś wartościowego.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Monika Niemiec

► Wakacje rozpoczęte, przypominam więc miejsce, będące niegdyś centrum rekreacji w Ustroniu. Mowa oczywiście o stawie pohutniczym, po którym od 1890 r. pływały łodzie, a później kajaki. W celu umilenia wczasowiczom wypoczynku bezpośrednio nad akwenem znajdował się kiosk, prowadzony w okresie międzywojennym przez Annę Tomiczkową (1873-1946). Był on umiejscowiony pod południową ścianą dawnej huty, w części, która po adaptacji na technikum w latach 1947-1950 stała się siedzibą warsztatów szkolnych. Obecnie jest to sala gimnastyczna Zespołu Szkół Technicznych. Anna była małżonką Jana Tomiczka, tokarza w Arcyksiążęcym Zakładzie Budowy Maszyn (późniejszej Kuźni), prowadzącego w latach 1893-1920 słynny pamiętnik, dziś cenne źródło historyczne. Dom rodzinny Tomiczków, rozebrany na przełomie 1966 i 1967 r., znajdował się po północnej stronie ustronńskiego rynku. Jeden z ich synów, Jan junior, prowadził w części budynku sklep z towarami kolonialnymi oraz delikatesami, był również wydawcą licznych pocztówek z międzywojennego Ustronia. Do historii przeszła także córka Tomiczków, Gabriela, z zawodu nauczycielka, a prywatnie właścicielka modernistycznej willi, stojącej do 2023 r. przy ul. A. Brody 7.

Sympatyczna pani Anna sprzedawała w swym kiosku nad stawem pamiątki z Ustronia, między innymi pocztówki, wyroby tytoniowe, napoje, czekoladę firmy „E. Wedel”, blaszki z nazwami okolicznych gór i miejscowości oraz rzeźbione laski turystyczne. Rodzina Tomiczków dzierżawiła także od Towarzystwa Miłośników Ustronia łódki, które możemy podziwiać z bliska na zdjęciach. Anna często pływała z turystami po „ustronskim jeziorze”, zawierając przyjaźnie z całymi rodzinami. W dowód sympatii otrzymała od nich wspólne zdjęcia.

Prezentowane fotografie zostały przekazane do Muzeum przez panią Danutę Tomiczek, której przy tej okazji serdecznie dziękuję. Są cenne również dlatego, iż utrwalono na nich budynki, stanowiące dawną infrastrukturę Hotelu Kuracyjnego: lodownię mieszczącą zapasy mięsa (późniejszy biurowiec firmy „Azbud”), garaże, w których trzymano hotelowe samochody wynajmowane gościom oraz stodołę mieszczącą płody rolne przeznaczane dla świń, hodowanych w pobliskim chlewie (później były to obiekty zaplecza „Azbudu”). Niezwykle istotne na zdjęciach są również prywatne budynki nad stawem. Niski dom z dominującą połacią dachową należał do gajowego Henryka Niemczyka oraz jego małżonki Ewy zd. Staszko, rodziców Stefani Szubertowej, jednej z ofiar hitlerowskiej zbrodni 9 listopada 1944 r. Z kolei wyższy budynek był własnością rodziny Zahradników. Jeden z synów Anny i Pawła Zahradników (również Paweł) został pastorem, drugi natomiast – Jan – bielskim urzędnikiem z zacięciem historycznym, dokumentującym dzieje pobliskich miejscowości. To jemu zawdzięczamy szkic historyczny „Ustroń nad Wisłą” z 1932 r., z którego korzystało już kilka pokoleń badaczy. Nad

stawem widoczny jest ponadto stylowy dom z zakładem rzeźniczym, należący do Ottona i Heleny Latochów.

Na koniec warto po raz kolejny przypomnieć, iż Hotel Kuracyjny, oddany do użytku w 1804 r., dał początek ustronskim tradycjom uzdrowiskowym opartym na leczniczych kąpielach z dodatkiem żużlu wielkopiecowego. Jego zabudowania były fundamentalne dla miejscowej historii, a ich wartości nie możemy deprecjonować. Jak pisał wspomniany powyżej Jan Zahradnik, fakt ten prorokowano już kilka

wieków wcześniej. Jak mówi legenda, w połowie XIII w. chan mongolski poprowadził ze swej siedziby na górze Czantorii nieudaną wyprawę na kasztelanię cieszyńską. Podczas walk zginął jego brat, przez co chan, w akcie zemsty, spalił w centrum dzisiejszego Ustronia jeńców wojennych. Wówczas to zrodziła się przepowiednia, iż przez niewinnie przelaną tu krew w przyszłości cierpiący chorzy w tym właśnie miejscu znajdą uzdrowienie.

**Alicja Michalek,
Muzeum Ustronkie**



Anna Tomiczkowa na łódce w towarzystwie letników. W tle od lewej dom rodziny Niemczyków, dalej dom Zahradników, stodoła Hotelu Kuracyjnego oraz dom Latochów.



Anna Tomiczkowa pozująca z letnikiem. W tle fragment Hotelu Kuracyjnego z widocznymi pięknymi detalami na elewacji oraz napisem „Wyszynk”. Dalej garaże hotelowe, lodownia oraz dom Niemczyków.



Pełne dziecięcej gracji i wigoru tancerki ze szkoły tańca Say Hej w Brennej. Fot. L. Szkaradnik

SIŁA SERCA WOLONTARIUSZY

Stowarzyszenie „Można Inaczej”, znane i cenione jest w ustrómskim środowisku za wiele pożytecznych inicjatyw społecznych. W niedzielę, 22 czerwca po kilku latach przerwy przystąpiło ono do organizacji imprezy na rynku pod wymownym tytułem „Siła Serca”. Pięciogodzinny program skierowany był głównie do dzieci i całych rodzin jak: warsztaty kreatywne „pomocna dłoń”, kolorowe warkoczki, zamek dmuchany, konkurencje sportowe dla dzieci i młodzieży, malowanie twarzy i wiele innych.

Ciekawym punktem programu było czytanie przez seniorów bajek Daniela Kadłubca, a dla miłośników muzyki był występ Karoliny Kidoń przedstawionej przez zgrabnie prowadzącą całą imprezę Dorotę Kohut, rzecznika prasowego Urzędu Miasta. Programy muzyczne zaprezentowały też Justincase Trio i Rakiety Cover Band. Ciekawym punktem programu była dogoterapia prowadzona przez Dorotę Sikorę, opiekującą się dwójką psów rasy

lagotto romagnolo specjalizujących się w poszukiwaniu trufli, która zainteresowała dzieci wieloma zabawami oraz instruowała jak karmić psy i w jakim miejscu na ciebie można je głaskać.

Kierującą Stowarzyszeniem Monika Zawada przybliżyła ideę wolontariatu w tej placówce. – Impreza jest pomysłem wolontariuszy, a zorganizowaliśmy ją już 15 razy. Potem przerwała ją pandemia i znowu do niej powracamy. Fundusze na ten

cel pozyskaliśmy w formie małego grantu z Urzędu Miasta. W naszym mieście jest dużo organizacji pozarządowych, które działają na rzecz dobra wspólnego i dobra mieszkańców. Jest to ważne, by wszyscy, którzy mają czas angażowali się dla dobra innych ludzi. Wśród wolontariuszy mamy młodzież, dorosłych i seniorów, którzy przechodząc na emeryturę szukają zajęcia. Dla naszego Stowarzyszenia jest to supersprawa, bo większość dzieci pod naszą opieką nie ma dziadków, albo mieszkając gdzieś daleko, czy są jeszcze aktywni zawodowo, więc nasi seniorzy-wolontariusze wypełniają tę pustkę. Nie raz przychodzą do nas osoby, które kiedyś były pod naszą opieką i często one podpowiadają jakieś działania i są inspiracją do dalszej pracy.

Upalny dzień nie zachęcał do dłuższego przebywania na rynku, gdzie brakowało cienia drzew czy parasoli, ale prowadząca imprezę zachęcała wszystkich miłym głosem do zainteresowania się wieloma ciekawymi punktami programu i wielokrotnie przypominała czterodniowy maraton kulturalny, jaki urządzono w ostatnich dniach. **Lidia Szkaradnik**



Absolwenci Ogniska Muzycznego I i II stopnia z pamiątkowymi książkami. Fot. L. Szkaradnik

ZAKOŃCZENIE ROKU OGNISKA

18 czerwca w sali widowiskowej MDK „Prażakówka” nastąpiło zakończenie roku nauki oraz Walne Zebranie Wyborcze Towarzystwa Kształcenia Artystycznego. Ustrómskie Ognisko Muzyczne prowadzone przez TKA, którego prezesem jest Elżbieta Sikora, działa już 33 lata. Kierownikiem Ogniska od wielu lat jest znana artystka, skrzypaczka Agnieszka Durlow.

W tym roku Ognisko Muzyczne I stopnia ukończyli: Blanka Niemczyk (fortepian), Magdalena Bujok (skrzypce), Natalia Włodyka (flet), Alexandra Węglorz (flet), Antoni Figiel (akordeon i keyboard), Antonina Kiecoń (gitara), Lena Linda Czyż (fortepian), Patrycja Łukasik (fortepian) i Anna Szczypka (flet). Natomiast Ognisko Muzyczne II stopnia ukończyli: Magdalena Gibiec (skrzypce), Krystian Mucha (fortepian) i Michalina Kiecoń (fortepian).

Na koncercie w ramach zakończenia roku szkolnego zaprezentowali się: Magdalena Gibiec, Krystian Mucha oraz duet Patrycja Łukasik i Jan Hławiczka z kl. 5.

Zasługi tej placówki są przez kulturalne środowisko miasta zawsze doceniane. Już kolejne pokolenie młodych adeptów sztuki muzycznej nabywa umiejętność gry na różnych instrumentach, ale działalność Ogniska wpływała również na wrażliwość, zdolność obcowania ze sztuką i kształtowanie osobowości młodych ludzi. Warto więc nadal wspierać tę działalność, aby następne utalentowane muzycznie pokolenia miały również te możliwości. **Lidia Szkaradnik**



Zdjęcia zachodu Słońca widzianego z Równicy w dniu przesilenia letniego 21 czerwca 2025 roku.
Fot. Konrad Kostka

UTALENTOWANA PATRYCJA

Uczennica klasy 8 Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 w Ustroniu – Patrycja Łukasik wzięła udział w dwóch konkursach piosenki francuskiej i wyśpiewała: II miejsce w XVII Ogólnopolskim Festiwalu Francuskiej Poezji, Piosenki i Teatru „PROF-EUROPE 2025” oraz II miejsce w Wojewódzkim VII Festiwalu Piosenki Francuskiej w Katowicach. Uczennicę do występu przygotował Janusz Śliwka, a językowo Karolina Lason.



Miłe spotkanie z dziećmi i nauczycielkami z Przedszkola nr 4 na schodach budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Wantuły. Przedszkolaki przyszły do centrum z Hermanic na piechotę. Przybywa czytelników.
Fot. M. Niemiec

26/2025/3/R

WAKACJE ZE SPORTEM W USTRONIU
STOWARZYSZENIE TENISOWE RANCHO USTRON OFERUJE:

1. WAKACYJNA AKADEMIA TENISOWA dla dzieci 6–12 lat, 4 terminy turnusów
2. AKADEMIA ZDROWIA DLA SENIORA – nauka gry w pickleball
3. WAKACYJNA NAUKA GRY W TENISA dla dorosłych amatorów
4. PICKLEBALL DLA KAŻDEGO – prosta, emocjonująca gra rakiętowa dla całej rodziny

INFORMACJE I ZAPISY POD NUMEREM 662 138 670



Zaklinacz deszczu, szczegóły na str. 4.

Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

Malowanie domów, mieszkań, gładzie, płyty karton-gips. 666-989-914.

Spawanie plastików. Ustroń, ul. Obrzeźna. 501-444-534.

Malowanie dachów. 505-168-217.

Cyklinowanie bezpyłowe - parkiet, odnawianie schodów. 666-989-914.

KOMANDOR – Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

Felieton szachowy

INTERNATIONAL MASTER

International Master (IM) po polsku Mistrz Międzynarodowy (mm) to tytuł nadawany przez FIDE od 1950 r. W 1950 roku tytuł ten nadano dwóm Polakom. Kazimierzowi Makarczykowi z Warszawy wielokrotnemu reprezentantowi Polski na Olimpiadzie Szachowej w czasach międzywojnia. Wielokrotnie zapraszany do Belwederu przez Marszałka Piłsudskiego. W „Gazecie Ustrońskiej” są krzyżówki i to właśnie ten szachista wymyślił tę nazwę w 1925 w „Kurierze Warszawskim”. Tytuł nadano także Kazimierzowi Platerowi z Wilna wielokrotnemu reprezentantowi Polski na Olimpiadzie Szachowej w PRLu. Aktualnie tytuł Mistrza Międzynarodowego można uzyskać po zdobyciu 3 norm mistrzowskich oraz po uzyskaniu rankingu FIDE 2400+. Aktualnie na świecie jest 4225 IM w tym 126 Polaków. Polska pod względem ilości IM jest na 9 miejscu na świecie. W 2017 r. tytuł IM zdobył wychowanek Beskidu Skoczów Maciej Mroziak, późniejszy reprezentant KS AZS Politechniki Śląskiej w Gliwicach, a obecnie reprezentujący SSz Olimpia Goleszów, w której jest głównym trenerem odpowiedzialnym za szkolenie dzieci i młodzieży. Jest też trenerem rozwoju fazy debiutowej w KS Kuźnia Ustroń. W przeszłości był trenerem w KS Młodzi Mistrzowie Szachów Świerklany oraz KS HETMAN Marklowice. Jest też sędzią klasy II.

Patryk Piec

ACM (Kandydat na Mistrza FIDE Arena), CCE (Ekspert Szachów Korespondencyjnych), instruktor, sędzia klasy NA (Narodowy Sędzia), założyciel, kierownik i główny trener w Sekcji Szachowej KS Kuźnia Ustroń

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- | | |
|--------------|--|
| 20.06 -24.07 | 4. Letni Salon Sztuki, MDK Prażakówka |
| 03.07 20.30 | Kino na Szczycie: Gladiator, Poniewiec Mała Czantoria |
| 04.07 20.30 | Kino na Szczycie: Nasze magiczne Encanto, Poniewiec Mała Czantoria |
| 5-6.07 | Weekend Regionalny oraz Święto Miodu, Górna stacja KL Czantoria |
| 05.07 14.00 | Festyn ekologiczny "Nasiona dla Lokalsów", Parking za MDK Prażakówka |
| 05.07 18.00 | Lokalsi na osiedlu - Koncert: Red Room, TrzyBe, NEAL (solo act), Parking za MDK Prażakówka |
| 05.07 19.00 | Operetka "Zemsta nietoperza", Amfiteatr (impreza biletowana) |
| 05.07 19.00 | Potańcówka na Czantorii, Górna Stacja KL Czantoria |
| 05.07 20.30 | Kino na Szczycie: Wybraniec, Poniewiec Mała Czantoria |
| 09.07 10.00 | Bajkowe Wakacje z Biblioteką, Miejska Biblioteka |
| 10.07 10.00 | Lato z Lokalsami: „Gawęda Stela” - narracyjne spotkania z legendami i podaniami, Amfiteatr |
| 10.07 20.30 | Kino na Szczycie: A oni dalej grzeszą, dobry Boże!, Poniewiec Mała Czantoria |
| 11.07 -13.07 | Street Food Polska, Park Kuracyjny |
| 11.07 20.30 | Kino na Szczycie: Toy Story 4, Poniewiec Mała Czantoria |
| 11.07 21.30 | Kino na poziomie: Bardzo fajny gigant, Górna Stacja Kolei Linowej Czantoria |
| 12.07 11.00 | Leśne warsztaty dla dzieci oraz piknik myśliwski, Dobka pole biwakowe |

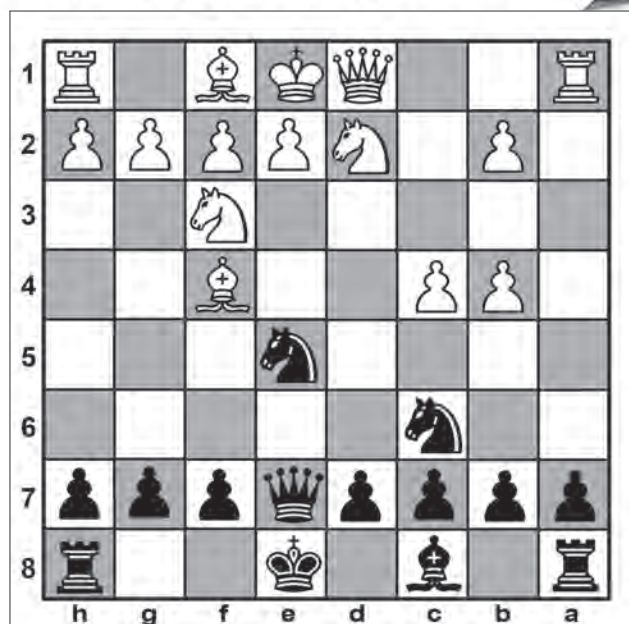
26/2025/2/O

KĄCIK SZACHOWY

MOKATE
— A Family Business —



MOKATE pobudza myślenie!



Mat w 1 ruchu czarnymi.

Zadanie z partii II S. Kotyla LKS Orzeł Kozy vs II W. Głabiński Ustroń

Rozwiązanie poprzedniej zagadki z GU nr 24:

1. Hg8+ Ke7, 2. Wxe6+ fxe6, 3. Hxe6+ Kf8 (3. ... Kd8), 4. He8# (4. Hd7#) 4. Sd7# (4. Hf7#)

USTRONSKA

10 lat temu 2.07.2015 r.



Męski zespół wokalny „Dżentelmeni” z SP-2 zadebiutował w „Prażakówce” podczas miejskiego zakończenia roku szkolnego. Na zdjęciu: Michał Raszka, Łukasz Gruszka, Paweł Cholewa, Szymon Śliwka, Filip Zięba, Filip Niemczyk. Fot. M. Niemiec

JEDNA KADENCJA DWÓCH BURMISTRZÓW

– 25 lat temu przypadł mi zaszczyt przewodniczenia Miejskiej Komisji Wyborczej. Państwo zostali radnymi. Otwierałem pierwszą sesję w 1990 r. i gratulowałem państwu, że zostaliście wybrani. Potem prowadzenie obrad przekazałem najstarszemu radnemu Franciszkowi Korczowi – mówił Leszek Podżorski otwierając spotkanie radnych wybranych przed ćwierćwieczem. Warto w tym miejscu przypomnieć, że do Rady Miasta weszło wówczas 21 radnych z Komitetu Obywatelskiego, 2 z PSL i 1 niezależny. Komitet Obywatelski natomiast tworzyły: Komitet Obywatelski „Solidarność”, NSZZ „Solidarność” Kuźni Ustroń, SM Zacisze, Polski Klub Ekologiczny, Polskie Towarzystwo Ewangelickie, Parafia Ewangelicka, Parafie Katolickie.

POSZUKIWALI ŚLADÓW

Kolejny Konkurs Wiedzy o Ustroniu im. Józefa Pilcha już za nami. Tak jak w ubiegłych latach wydarzenie to oraz poprzedzające go kilkunastotygodniowe warsztaty regionalne były dla naszych gimnazjalistów – tym razem z rocznika 2001 – interesującą przygodą, podczas której mogli poznawać pasjonujące historie z przeszłości małej ojczyzny oraz odkrywać swoje korzenie.

Czwarta edycja konkursu, odbywającego się pod Honorowym Patronatem Burmistrza Miasta Ustroń, miała miejsce 24 czerwca 2015 r. tradycyjnie w Muzeum Ustrońskim im. Jana Jarockiego. W rywalizacji wzięło udział 10 finalistów – uczniów klas pierwszych ustronńskich gimnazjów. Gimnazjum nr 1 reprezentowali: Klaudia Ambo, Jarosław Kamiński, Szymon Kamiński, Mateusz Kłapsia, Paulina Piotrowska i Aleksander Weinbrenner. Natomiast zespół z Gimnazjum nr 2 tworzyły cztery dziewczęta: Agnieszka Kunc, Monika Oczkowska, Justyna Porębska oraz Małgorzata Szewieczek. Wszyscy uczestnicy z niezwykłą pasją i wrażliwością przygotowali się do finału, co nas organizatorów cieszy szczególnie.

AWANS MŁODZIKÓW DO II LIGI ŚLĄSKIEJ

Sukcesem zakończyły się wiosenne rozgrywki sezonu 2015 dla naszych zawodników z grupy młodzików. Podopieczni trenera Adriana Sikory zajęli pierwsze miejsce i awansowali do II ligi śląskiej (grupa południowa). W sezonie wiosennym nasi zawodnicy z rocznika 2002 i 03 rywalizowali z rówieśnikami z Chybia, Jasienicy, Golezowa, Łodygowic oraz Wapienicy. Jedynie w pierwszej i czwartej kolejce spotkań nasza drużyna zanotowała porażki, następnie wszystkie pozostałe osiem wygrała! Warto zaznaczyć, że zespół młodzików podobnie jak drużyna seniorów, wszystkie mecze rozgrywała na wyjazdach z powodu modernizacji stadionu. Na słowa pochwały zasłużyła cała drużyna! Zdobyliśmy najwięcej bramek tracąc najmniej spośród wszystkich zespołów. Najlepszym strzelcem został Łukasz Tarasz. (Is)



Najlepsi absolwenci ustronńskich szkół.

Fot. M. Niemiec

POZIOMO: 1) napój z pianką, 4) wynik dodawania, 6) przyprawa do mięs, 8) owoc – nielot, 9) zbiera się w ratuszu, 10) dziesięć dni, 11) rodzaj zasłony, 12) ozdoba choinkowa, 13) popis orkiestry, 14) drzewo liściaste, 15) trener zwierząt, 16) idzie w tło, 17) kapuściana głowa, 18) Kazimierz dla polonusów, 19) stolica Ghany, 20) zadrapanie.

PIONOWO: 1) osoba niepełnosprawna, 2) licznik poboru wody, 3) część stopy, 4) niedola, bieda, 5) cyrkowa estrada, 6) spodnie pradziadka, 7) instrument dęty, poprzednik oboju, 11) obszar, wydzielony teren, 13) wygięty kij.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 11 lipca.

Rozwiązanie Krzyżówki nr 24

LATA CZAS

K R Z Y Ż Ó W K A - 50 ZŁ



Nagrodę w wysokości 50 zł oraz kosmetyki ufundowane przez Uzdrowisko Ustroń otrzymuje: * **Zofia Wałaska** z Ustronia, ul. Chabrów. Zwycięzcę zapraszamy po nagrodę do naszej redakcji.

* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustronńska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustronńskiej.



Triumfem Kajetana Kajetanowicza i Macieja Szczepaniaka zakończył się Rajd Akropolu. Załoga ORLEN Rally Team świetnie spisała się w Grecji, nie dając pokonać się ani licznie zebranym rywalom, ani ekstremalnie trudnym warunkom. Kręte, bardzo techniczne oesy, wiodące po zniszczonych drogach pełnych gładów, gęsty kurz dostający się do samochodów oraz wysokie temperatury przekraczające 40 stopni Celsjusza, sprawiły, że czterodniowa rywalizacja miała nawet jak na realia światowego czempionatu rzadko spotykany poziom trudności, który wielu załogom przysporzył kłopotów. Bezbłędna jazda i pełna koncentracja pozwoliły Kajetanowi i Maćkowi cieszyć się z zasłużonego zwycięstwa oraz awansu na pozycję wiceliderów w punktacji sezonowej. Warto odnotowania jest również 9. miejsce w klasyfikacji generalnej rajdu.

ZABRAKŁO LEŻAKÓW

Widzowie „Kina na Poziomie” entuzjastycznie wyrażali się o otwarciu sezonu filmowego na Czantorii. Przyczyniła się do tego na pewno pogoda i przejrzyste powietrze, dzięki czemu można było podziwiać równocześnie Toma Cruisa w „Top Gun Maverick” i piękne widoki.

Frekwencja w sobotni wieczór zaskoczyła organizatorów, zabrakło leżaków, choć przygotowano ich aż 600. Miejsca nie zabrakło, można było rozłożyć się na kocyku. Do dyspozycji lasuchów było ognisko, a nad nim skwierczały własne kielbaski, otwarte były też punkty gastronomiczne. Po seansie w ekspresowym tempie Kolej zwiózła ludzi na dół.

Dla osób przyjeżdżających do „Kina na Poziomie” parking jest bezpłatny, seanse zaczynają się o godz. 21.30. Najbliższe odbędą się 11 i 12 lipca. Osoby posiadające Ustrońską Kartę Mieszkańca podczas wakacji, w każdy ostatni weekend miesiąca mogą wjechać i zjechać z Czantorii za symboliczną złotówkę. Oferta dotyczy biletów normalnych i ulgowych, góra dół lub w jedną stronę. Przez cały sezon (01.04–30.11) obowiązują specjalne zniżki: 50% na bilety turystyczne i z rowerem, parking za 5 zł, 20% zniżki w lokalu „Stacja Zero” (pon.- pt., poza długimi weekendami i świętami, z wyłączeniem napojów), 50% zniżki na letni tor saneczkowy (1 przejazd). Aby skorzystać z rabatu dla mieszkańców Ustronia, należy poinformować obsługę o posiadaniu Ustrońskiej Karty Mieszkańca przed zakupem biletu. Karta w aplikacji mobilnej lub w formie fizycznej (wraz z dokumentem tożsamości) zostanie zweryfikowana, rabat zostanie naliczony po pozytywnej weryfikacji (1 Karta = 1 bilet).

W najbliższy weekend na Czantorii będzie dużo atrakcji podczas Weekendu Regional-

nego, w godz. 10-15. W programie: Święto Miodu z prezentacją prawdziwej pracy

pszczelarza, warsztaty wyrobu świec z wosku pszczelego oraz zbijania ramek pszczelich, bezpłatne warsztaty rodzinne, malowanie Ptaszków Stryszewskich, dekorowanie pierników, szycie pamiątkowych maskotek, Kiermasz Twórców Regionalnych – rękodzieło, ceramika, haft, ozdoby, przysmaki, występy Kapeli Wisła, a w sobotę wieczorem Wakacyjna Potańcówka. (mn)



„Tak dziś kultura spotkała się z naturą.” – napisali na stronie na Facebooku organizatorzy „Kina na Poziomie” do którego zapraszają w weekendy przez całe wakacje.

Fot. Kolej Linowa Czantoria

**GAZETA
USTROŃSKA**

ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustronie, Rynek 4** (budynek biblioteki), tel. **33 854-34-67**, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: **950 egzemplarzy**/ Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> /Zastrzegamy sobie prawo prerogatywowania, dokonywania skrótów i zmiany nadsyłanych materiałów. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w pon, śr, czw, pt w godz. 8.00-15.00 i wt godz. 8.00-19.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o. o.** Numer zamknięto: **30.06.2025 r.** Termin zamknięcia kolejnego numeru: **7.07.2025 r.**

Punkty sprzedaży gazety: Ambasada Księstwa Cieszyńskiego Rynek, ASIA Polana, Bingo Hermanice, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, Groszek obok TBS, Lewiatan Manhattan, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.